



DZIŚ STREFA BIZNESU

RYBKA NAD MORZEM. NIE Z BAŁTYKU

ZAMAWIAJĄC „ŚWIEŻEGO” DORSZA, PRZEŁACAMY ZA ILUZJĘ

Nr ISSN 2353-6195

Nr indeksu 350-079



www.dziennikzachodni.pl

Nr 155 (24607) | Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Wtorek, 7.07.2026

81
lat

DZIENNIK ZACHODNI

Relaks

> Dwie krzyżówki do rozwiązania

> Nasze seriale TV



Z naszych stron

Lekarka skazana.
„Nawet nie wyszła do pacjenta”

49-letni Tomasz zmarł na ławce przed szpitalem w Jastrzębiu-Zdroju. Jest prawomocny wyrok w procesie odwoławczym lekarki Małgorzaty F.
– Str. 4

Z naszych stron

Wichura zmiotła solidny kawał lasu w Beskidach

Lasy Państwowe liczą straty po poniedziałkowej nawałnicy. W okolicy Istebnej wichura powaliła setki drzew. Część lasu jest zamknięta
– Str. 6

Koleje Śląskie budują nową bazę techniczną. Inwestycja w Gliwicach Bojkowie ma dać 150 miejsc pracy
– Str. 3

Messi kontra Faraonowie. Szwajcaria oszuka los? Dziś w nocy poznamy ostatnich ćwierćfinalistów mundialu
– Str. 15



FOT. MAT. PRASOWE



Od dzisiaj więcej krzyżówek codziennie

W TYM TYGODNIU W DZIENNIKU ZACHODNIM

Środa – Strony Zdrowia Udar uderza w coraz młodszych. 70-godzinne dyżury na SOR-ach! **Czwartek – Po Stronie Seniora** Kiedy najlepiej przejść na emeryturę? Ważny jest nie tylko miesiąc, ale też dzień złożenia wniosku **Czwartek – Pod Paragrafem** Jak komuniści walczyli z pisarzami i niewygodnymi książkami

7.07.2026
Wtorek

Przyjemne z pożytecznym



Katarzyna Wiśniewska-Lewicka:
Zmieniamy się

Wydawca print

Jestem wydawcą „print” – zajmuję się tworzeniem codziennego, ponoć staromodnego, papierowego wydania „Dziennika Zachodniego”, które – mimo ogromnych zmian na rynku mediów – wielu Czytelników wciąż bardzo sobie ceni. I ja bardzo cenię sobie fakt, że chcą i lubią nas Państwo czytać. Bo nie ma to jak zapach świeżej farby drukarskiej. Pamiętam to jeszcze z dzieciństwa: zaprzyjaźniona pani z kiosku chowała dla nas „Dziennik Zachodni” do specjalnej teczki, a ja już po drodze do domu oglądałam rysunki legendarnego Gwidona na ostatniej stronie (co denerwowało Tę, bo przychodziłam z pogniecioną gazetą). Wtedy nie potrzebowałam do tego okularów.

Choć świeża gazeta wciąż pięknie pachnie drukarską farbą, nasi Czytelnicy mówią ostatnio, że trudniej im nas czytać. Czy to czcionka za mała, czy ręce robią się za krótkie? Dlatego od dzisiaj, specjalnie na Państwa prośbę, zmieniamy „DZ” tak, żeby nam wszystkim z „za krótkimi rękami” było przyjemniej z nim obcować. Od dziś druk jest wyraźniejszy.

Co jeszcze się zmieni? Damy z siebie wszystko, żeby przedstawiać Państwu najważniejsze i najciekawsze informacje z regionu. A ponieważ są wakacje i czasu wolnego jest więcej, u nas też będzie więcej do czytania. Będzie rozrywka: krzyżówki, opisy hitów filmowych i seriali, horoskop. W poniedziałki więcej sportu, ale też wieści z ZUS, we wtorki wiadomości gospodarcze i prawne, w środy coś dla zdrowia, do czwartków – obok historycznych kryminałów – dołożymy specjalną stronę dla seniorów. W piątki będzie najwięcej, bo to – wiadomo – dzień Magazynu z Gwidonem. A sobota dalej będzie pełna porad i ciekawostek.

Mamy nadzieję, że się Państwu spodoba.

AUTOPROMOCJA

Prenumeruj
„Dziennik
Zachodni”

tel. 32 555 02 05
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.dziennikzachodni.pl

POGODA



dziś
23°C/16°C



jutro
21°C/12°C



Redaktor naczelny
Marcin Zasada
Z-ca redaktora naczelnego
Bartłomiej Romanek
Wydawcy Agata Markowicz,
Marlena Polok-Kin, Katarzyna
Wiśniewska-Lewicka

www.dziennikzachodni.pl

Polska Press
Makroregion Śląsk, Łódź
Redakcja ul. Baczyńskiego 25a,
41-203 Sosnowiec
tel. 32 634 21 00
redakcja@dz.com.pl
Prezes Makroregionu
Aneta Sarga-Burtan
Dyrektor reklamy
Anna Galiuszka
Biuro reklamy oddziału
tel. 502499257
Druk
Polska Press Oddział Poligrafia,
41-203 Sosnowiec Miłowice,
ul. Baczyńskiego 25a



Wydawca Polska Press Sp. z o.o.
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10
Prezes Zarządu Polska Press Grupy
Zenon Nowak
Redaktor naczelny Polska Press Grupy
Marek Twaróg
Projekt graficzny, dyrektor artystyczny PPG
Tomasz Bocheński
Dyrektor kolportażu PPG Tomasz Osoliński
Biuro Konsumenta PPG
biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10



© - umieszczenie takich dwóch
znaków przy Artykule,
w szczególności przy
Aktualnym Artykule, oznacza
możliwość jego dalszego
rozpowiadania tylko
i wyłącznie po uiszczeniu opłaty
zgodnie z cennikiem
zamieszczonym na stronie
www.dziennikzachodni.pl/tresci
i w zgodzie z postanowieniami
niniejszego regulaminu.

GLIWICE

Wstrzymano wydobycie węgla w kopalni Sośnica. Kilka dni temu ewakuowano górników

Arkadiusz Biernat

W kopalni Sośnica zatrzymane są dwie ściany wydobywcze. To pokłosie niebezpiecznego zdarzenia, gdy na jednej z nich czujniki odnotowały wzrost stężenia tlenu węgla. Konieczna była ewakuacja górników.

W zeszłym tygodniu, wśród (1 lipca), około godziny 1:18 w nocy w kopalni Sośnica doszło do niebezpiecznego zdarzenia. Miało ono miejsce na poziomie 950 metrów pod ziemią, w rejonie ściany TA106 w pokładzie 414/1.

W tym obszarze, w chodniku bądawczym TA105, zabudowane czujniki gazowe zaalarmowały dyspozytornię o nagłym wzroście stężenia tlenu węgla.

Ewakuacja górników w kopalni Sośnica

Zgodnie z górnictwymi procedurami bezpieczeństwa natychmiast podjęto decyzję o rozpoczęciu wycofywania załogi na zasadach akcji ratowniczej. W zagrożonym rejonie przebywały w tym czasie 24 osoby. Nikt nie został poszkodowany.



FOT. POLSKA GRUPA GÓRNICZA

W kopalni Sośnica w Gliwicach wstrzymano pracę w dwóch ścianach wydobywczych

Wydobycie wstrzymane, dwie ściany zatrzymane

W kopalni Sośnica funkcjonują dwie ściany wydobywcze. Od zdarzenia obie zostały zatrzymane. Feralny rejon zaizolowano, a obecnie trwa jego tamowanie. Druga ściana stoi ze względów bezpieczeństwa – to normalna procedura przy tego typu zdarzeniach. Pracownicy, którzy pracowali przy ścianach, zostali delegowani do innych zadań.

Kopalnia Węgla Kamiennego Sośnica w Gliwicach funkcjonuje

od 1917 roku i po okresie zmian strukturalnych od 2016 roku wchodzi w skład Polskiej Grupy Górniczej.

W 2023 roku zakład zatrudniał ponad 1800 osób, prowadząc wydobywanie węgla z pokładów udostępnionych do głębokości 950 metrów.

Na terenie kopalni działa instalacja odmetanowania, która przetwarza ujęty pod ziemią gaz na energię pokrywającą całkowite zapotrzebowanie jednostki na ciepło oraz w blisko jednej trzeciej na prąd.

KALENDARIUM

1572

W Knyszynie zmarł bezpotomnie król Polski i wielki książę litewski Zygmunt II August. Oznaczało to wymarcie linii męskiej polskiej gałęzi Jagiellonów.

1957

W drużynie narodowej Brazylii zadebiutował 16-letni Pelé, strzelając gola w meczu z Argentyną (1:2). Jest zaliczany do najlepszych piłkarzy XX w.

1990

W Termach Karakalli w Rzymie odbył się pierwszy koncert Trzech Tenorów – José Carrerasa, Plácida Dominga i Luciana Pavarottiego.

2009

W Los Angeles odbyła się uroczysta ceremonia pogrzebowa Michaela Jacksona, piosenkarza zmarłego 25 czerwca w Los Angeles. JJ

DYŻURNY DZ

facebook.pl/dziennikzachodni.pl
mail: ireneusz.stajer@polskapress.pl

Dzisiaj w godz. 7-9 jestem reporterem dyżurnym. Będę się starał odpowiadać na wszystkie interesujące Państwa kwestie.



IRENEUSZ STAJER
513 585 782

INWESTYCJE

Powstanie nowa baza Kolei Śląskich. Przybędzie nawet 150 nowych miejsc pracy

Koleje Śląskie ogłosiły przetarg na projekt i budowę nowej bazy technicznej. Ta duża inwestycja powstanie na terenie pokopalnianym w Gliwicach Bojkowie.

Piotr Sobierajski

Chodzi o położoną przy autostradzie A4 czterohektarową działkę po dawnym szybie Bojków, który był częścią kopalni Sośnica. Do szybu prowadzi czterokilometrowa bocznica kolejowa. Koleje Śląskie w oparciu o tę infrastrukturę – wraz z jej rewitalizacją – zbudują halę obsługi technicznej pociągów.

Właścicielem części terenu po dawnym szybie Bojków w Gliwicach Koleje Śląskie zostały w marcu 2026 r. To w tym miejscu, przy Bojkowskiej 39, powstanie Centrum Serwisowe Kolei Śląskich. Nowa inwestycja dałaby możliwość bezpośredniego połączenia Bojkowa i Sośnicy z Gliwicami szybkim połączeniem kolejowym. Trzeba będzie na początek wyremontować 6-kilometrowy odcinek torów kolejowych.

Budowa centrum serwisowego to inwestycja, której wartość została wstępnie oszacowana na około 151 mln zł. W większości zostanie sfinansowana z pieniędzy kolejowej spółki. Koleje Śląskie mają się także starać o 16 mln zł, które mogłyby zostać przeznaczone na realizację tego dużego projektu z Funduszu Sprawiedliwej Transformacji. Zwycięzca postępowania przetargowego będzie musiał zapro-



Centrum Serwisowe Kolei Śląskich powstanie na terenie szybu Bojków KWK „Sośnica” w Gliwicach (wizualizacja przyszłego obiektu)

jektować i wybudować halę zaplecza technicznego do obsługi taboru kolejowego wraz z infrastrukturą techniczną i zagospodarowaniem terenu.

– To niezwykle ważne dla mieszkańców naszego regionu, że rozpoczynamy inwestycję na terenie wciąż czynnej kopalni, a centrum serwisowe otworzy się, zanim kopalnia przestanie funkcjonować. Takie działanie umożliwi wykorzystanie wielkiego kapitału, jakim są pracownicy spółki górniczej, którzy otrzymają szansę na nowe życiowe wyzwanie – miejsce pracy w nowej branży jeszcze przed zamknięciem kopalni – mówił w marcu tego roku Krzysztof Klimosz, prezes Kolei Śląskich.

Choć Koleje Śląskie rozbudowują stale swoją katowicką bazę przy ul. Raciborskiej (dostępne tam będą cztery tory do obsługi technicznej), to nie wystarczy jednak do serwisowania ponad 90 składów. W perspektywie około 2030 roku przewoźnik chce ich mieć nawet 120, dlatego tak potrzebna jest właśnie nowa hala w Bojkowie. Centrum Serwisowe Kolei Śląskich ma być nowoczesnym, ekologicznym kompleksem. Część energii elektrycz-

nej będzie pozyskiwać z instalacji fotowoltaicznych, deszczówkę wykorzysta z kolei do utrzymania terenu i oczyszczenia wody wykorzystywaną do mycia pojazdów.

Sama hala będzie miała 9,5 tysiąca mkw., czyli tyle, ile 1,5 boiska piłkarskiego. Oprócz części warsztatowej wybudowane zostaną magazyny, pomieszczenia administracyjne, zaplecza socjalne i parkingi dla dostawców oraz pracowników.

Na kilkuhektarowej działce powstanie również zespół torów służących do napraw, ale i „parkowania” pociągów. Gliwicka inwestycja nie tylko pozwoli serwisować stale powiększający się tabor Kolei Śląskich, ale również skrócić czas napraw i zaoszczędzić na kosztach wymaganych przeglądów technicznych pociągów. A do tego zaofiarować takie usługi innym przewoźnikom. Służyć będzie do tego m.in. sześć wewnętrznych torów w hali, myjnia, tokarka podtorowa, podnośniki, zapadnie i suwnice.

Jak podaje rynek-kolejowy.pl, w obiekcie ma stacjonować 35 elektrycznych zespołów trakcyjnych Impuls 2, kupionych dla przewoźnika przez województwo śląskie. Nowag, który będzie zajmował się ich utrzymaniem, będzie miał prawo wykonywać w Gliwicach również przeglądy i naprawy innych swoich pojazdów należących do pozostałych przewoźników. Gliwicka hala będzie służyć także myciu i serwisowaniu taboru PKP Intercity, z którymi KŚ podpisały umowę o współpracy.

Centrum Serwisowe Kolei Śląskich ma być gotowe do końca 2028 roku. Pracę znajdzie w nim nawet 150 osób, między innymi pracownicy odchodzący z Polskiej Grupy Górniczej.

GLIWICE

Zbiórka dla czteroletniego Julka zakończona sukcesem. Zebrano ponad 1,5 miliona złotych

Klaudia Bąk

Zbiórka na terapię genową dla 4-letniego Julka Pronia-Zawiskiego z Gliwic osiągnęła cel. Dzięki wsparciu ponad 16 tys. osób udało się zebrać ponad 1,5 mln zł. Chłopiec, który choruje na ultrarządką i śmiertelną chorobę INAD, dostał szansę na leczenie za oceanem. Teraz pozostaje trzymać kciuki za kolejne dobre wieści z USA.

To wiadomość, na którą rodzina Julka i tysiące osób zaangażowanych w pomoc czekały z ogromną nadzieją. Zbiórka na terapię genową dla 4-letniego Julka Pronia-Zawiskiego z Gliwic osiągnęła swój cel. Na koncie akcji w serwisie Siepomaga widnieje już ponad 1,5 mln zł, czyli kwota potrzebna na leczenie chłopca.

W pomoc zaangażowało się ponad 16 tys. osób. Były wpłaty, licytacje, festyny, akcje, mecze charytatywne, wydarzenia organizowane przez znajomych, sąsiadów, studentów, wykładowców i ludzi, którzy wcześniej Julka znali tylko z internetu. Każdy gest miał wielkie znaczenie, a finał tej zbiórki pokazuje, jak olbrzymią siłę może mieć wspólne dążenie do celu.

Rodzice chłopca przekazali w mediach społecznościowych, że zbiórka została zamknięta dzięki pokaźnej wpłacie od pewnego darczyńcy. Nie kryli wzruszenia i wdzięczności wobec wszystkich, którzy przez ostatnie miesiące wspierali ich syna.

„Sprawiliście, że Julek dostał swoją szansę na życie i tego Wam ni-



FOT. JULEK KONTRA INAD

„Sprawiliście, że Julek dostał swoją szansę na życie” – napisali rodzice chłopca

gdy, nigdy nie zapomnimy” – napisali rodzice chłopca.

Julek choruje na INAD – ultrarządką i śmiertelną chorobę neurodegeneracyjną, która stopniowo niszczy układ nerwowy dziecka i odbiera mu kolejne funkcje. Szansą dla chłopca jest innowacyjna terapia genowa w USA. Koszt leczenia – wraz z przygotowaniem, hospitalizacją, podaniem terapii i późniejszą obserwacją – oszacowano na około półtora miliona złotych.

AKCJA CHARYTATYWNA

0011544567



BĘDZIN

JASTRZĘBIE-ZDRÓJ

Katastrofa budowlana. Zawała się część kamienicy

Łukasz Zalega, Igor Huta

**Wczoraj po godz. 13 za-
waliła się część kamieni-
cy przy ul. Małachow-
skiego 54 w Będzinie.
Na miejsce sprowadzono
zastępy z Komendy Po-
wiatowej PSP oraz Spe-
cjalistyczną Grupę Po-
szukiwawczo-Ratowni-
czą z Jastrzebia-Zdroju.**

Budynek, w którym doszło do katastrofy składa się z trzech klatek, jedna z nich była niezamieszkała - to właśnie w tej części zawaliła się ściana kamienicy.

Na miejscu błyskawicznie pojawiły się służby. Kluczowe było zabezpieczenie miejsca zdarzenia oraz przeszukanie zawalonej części budynku w celu wykluczenia obecności osób poszkodowanych.

Działania poszukiwawcze prowadziło pięć zastępów z PSP w Będzinie oraz jastrzębska Grupa Poszukiwawczo-Ratownicza z psem. Nie stwierdzono obecności osób poszkodowanych.

Przyczyny zdarzenia będzie wyjaśniał Powiatowy Inspektorat Nadzoru Budowlanego. Prezydent Będzina poinformował, że budynek jest własnością prywatną - nie należy do gminy i nie znajduje się w jej zarządzie.



Runęła część kamienicy, która była niezamieszkała

Ireneusz Stajer

W Sądzie Okręgowym w Rybniku zapadł wyrok w procesie odwoławczym lekarki Małgorzaty F., która podczas dyżuru w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju nie udzieliła pomocy 49-letniemu Tomaszowi. Mężczyzna zmarł na ławce przed szpitalem.

Sąd II instancji wydłużył dla Małgorzaty F. warunkowe zawieszenie kary rocznego pozbawienia wolności do dwóch lat. Okres zakazu wykonywania zawodu zwiększył z dwóch do pięciu lat. Ponadto lekarka będzie musiała zapłacić rodzinie zmarłego po 50 tys. złotych. Orzeczenie jest prawomocne.

Małgorzata F nie była obecna podczas odczytywania wyroku.

Lekarka nawet nie zobaczyła pacjenta

Do zdarzenia doszło 17 marca 2023 roku w Jastrzębiu-Zdroju. 49-letni Tomasz bardzo źle się poczuł w domu. Mocno bolała go jedna strona ciała. Wezwano do niego pogotowie ratunkowe. Ratownicy jednoznacznie stwierdzili, że należy go zabrać do Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 2 w Jastrzębiu-Zdroju.

Na Izbie Przyjęć zajmowały się nim pielęgniarki. Wykonały badanie EKG, podały kroplówkę, co telefoniczne zaleciła będąca na dyżurze Małgorzata F. W taki sam sposób zapoznała się z wynikami i zdecydowała o wypisaniu pacjenta do domu, choć się nawet z nim nie widziała. Decyzję pacjentowi przekazała pielęgniarka.

Po wyjściu ze szpitala stan pana Tomasza gwałtownie się pogorszył. Zaczął słabnąć, usiadł na ławce, jeszcze



W procesie odwoławczym Sąd Okręgowy w Rybniku uznał lekarke winną nieumyślnego spowodowania śmierci

na chwilę się podniósł, a później upadł. Wezwano pomoc, przybył personel medyczny. Reanimacja nie przyniosła skutku. Mężczyzna zmarł tuż po wypisaniu z izby przyjęć. Po śmierci u pana Tomasza stwierdzono rozwarstwienie aorty, a do śmierci doszło w wyniku jej pęknięcia i krwotoku wewnętrznego.

Sąd: Oskarżona zaniedbała obowiązki

– Sąd okręgowy podzielił zasadniczo ustalenia sądu rejonowego; zarówno co do przebiegu samego zdarzenia, zakresu obowiązków oskarżonej, ale i skali naruszeń, które nastąpiły przy udzielaniu świadczeń medycznych. Korekty wymagała w szczególności odpowiedź na pytanie, czy zaniechanie oskarżonej naraziło pacjenta (tak jak przyjął sąd rejonowy) jedynie na bezpośrednie zagrożenie utraty życia, czy też (jak zawarto w akcie oskarżenia) miało związek przyczynowy z jego śmiercią? – zaznaczyła w uzasadnieniu sędzia Lucyna Pradelska-Staniczek z trzyosobowego składu sędziowskiego rozpoznającego sprawę.

Jak przypomniawszy, pokrzywdzony został przyjęty

na izbę przyjąć z bardzo silnym bólem w klatce piersiowej, który się utrzymywał.

-W takiej sytuacji obowiązkiem lekarza było przeprowadzenie diagnostyki różnicowej. Sprawdzenia przyczyny tego bólu, czy przypadkiem nie jest nią choroba zagrażająca życiu. Oskarżona nie wykonała tego obowiązku. Nie zbadała pacjenta, nie zweryfikowała badań zleconych po drodze. Nie zleciła dalszej diagnostyki i wypisała pacjenta do domu. Przyczyna bólu w klatce piersiowej nie została wyjaśniona – podkreśliła sędzia.

Kluczowe znaczenie miał czas

Sędzia wskazała, że po ponad dwugodzinnym pobycie w izbie przyjęć istniała realna szansa udzielenia pomocy panu Tomaszowi – właściwe zdiagnozowanie i przyjęcie odpowiedniego postępowania, włącznie ze zorganizowaniem transportu do ośrodka specjalistycznego.

- Pokrzywdzony pozostał w logicznym kontakcie. Nie zgłaszał żadnych innych objawów prócz bólu w klatce piersiowej. A z zeznań świadków wynika, że dyżur należał

do spokojnych. Mimo to, oskarżona zdecydowała o wypisaniu pacjenta do domu. W tym momencie została bezpowrotnie utracona jedyna szansa, by pomóc pacjentowi. I w tym właśnie zakresie sąd okręgowy nie podzielił stanowiska sądu rejonowego – podkreśliła sędzina Lucyna Pradel-ska-Staniczek.

To nie koniec sprawy?

Satysfakcji z orzeczenia sądu nie ukrywa pełnomocnik rodziny poszkodowanego, mecenas Eugeniusz Kraicer.

- Wyrok jest sprawiedliwy. Sąd II instancji przyjął kwalifikację z prokuratorskiego aktu oskarżenia; nie udzielenia pomocy i nieumyślnego przyczynienia się do śmierci pacjenta. Pomocą do sporządzenia aktu oskarżenia była konsekwentna opinia biegłego. Na rozprawie potwierdził swoją opinię. Zdecydowanie wskazywał na to, że istnieje związek przyczynowy między zaniechaniami lekarki, a śmiercią pacjenta – zaznacza pełnomocnik.

Sąd I instancji tego nie uwzględnił. Rybnicka „okręgówka” przyjęła kwalifikację z aktu oskarżenia. To sprawiło, że można było zasądzić dla rodziców zmarłego po 50 tys. zł zadośćuczynienia.

- Myślę, że to nie będzie konieczne. Będzie jeszcze sprawa cywilna. Orzeczenie w sprawie karnej nie wyczerpuje zadośćuczynienia za krzywdę, która się stała wskutek zachowania pani oskarżonej - mówi mecenas Eugeniusz Krajcer.

Obrona zapozna się z pisemnym uzasadnieniem orzeczenia i w konsultacji z klientką podejmie dalsze decyzje

Skazanej Małgorzacie F. przysługuje nadzwyczajny środek odwoławczy w postaci wniosku o kasację wyroku do Sądu Najwyższego w Warszawie.

REKLAMA

0011549958

DYREKTOR ODDZIAŁU REGIONALNEGO AMW W KRAKOWIE

informuje, że ogłasza trzeci przetarg ustny nieograniczony
na najem lokalu użytkowego nr U002 o pow. 116,70 m²
położonego w Bielsku-Białej przy ul. Piotra Bardowskiego 12
Wywoławcza miesięczna stawka czynszu najmu netto – 2 200 zł,
wadium 6 600 zł

Termin przetargu w dniu 28.07.2026 r., godz. 12.00

Termin wpłaty wadium do dnia 22.07.2026 r.

Do czynszu zostanie doliczona kwota podatku VAT, wg stawki obowiązującej na dzień zawarcia umowy najmu. Czynsz z tytułu najmu nie uwzględnia opłat z tytułu podatku od nieruchomości, mediów oraz innych opłat związanych z eksploatacją lokalu.

Wadium należy wpłacić przelewem na konto Oddziału Regionalnego Agencji Mienia Wojskowego w Krakowie nr 19 1130 1150 0012 1243 8520 0008.

W tytule wpłaty wadium należy wskazać nazwę osoby fizycznej lub prawnej biorącej udział w przetargu, z zaznaczeniem np. „**Przetarg na najem lok. uż. Nr U002 – Bielsko-Biała Bardowskiego 12**”. Miejsce otwarcia przetargu - biuro OR AMW Kraków, ul. Montelupich 3 (wjazd od ul. Kamiennej), I piętro, pok. nr 59.

Przed przystąpieniem do przetargu należy zapoznać się z jego szczegółowymi warunkami zawartymi w pełnym ogłoszeniu, wywieszonym na tablicy informacyjnej w siedzibie OR AMW w Krakowie przy ul. Montelupich 3, opublikowanym na stronie www.amw.com.pl, w BIP oraz dostępnym w siedzibach: Urzędu Miejskiego w Bielsku-Białej oraz Starostwa Powiatowego w Bielsku-Białej. Dodatkowe informacje można uzyskać pod nr tel. 12 211 40 66 lub 12 211 40 23.

Oddział Regionalny w Krakowie
31-155 Kraków • ul. Montelupich 3

Tel.: +48 12 211 40 24 • Fax: +48 12 211 40 05

e-mail: marketing.krakow@amw.com.pl • www.amw.com.pl



CZĘSTOCHOWA

Jeden nowoczesny OIOM zamiast trzech oddziałów

Piotr Ciastek

Wojewódzki Szpital Specjalistyczny im. NMP w Częstochowie otwiera nowy kompleks Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii dla Dorosłych oraz Oddziału Anestezjologii i Intensywnej Terapii Dziecięcej. To jedna z największych inwestycji medycznych w regionie.

– Realizacja tej inwestycji rozpoczęła się w połowie 2024 roku. Jej wartość wyniosła ponad 35 mln zł. To środki przekazane szpitalowi z budżetu województwa śląskiego. Oddział, na którym jesteśmy, ma ponad 1500 metrów kwadratowych i znajduje się tu 28 łóżek intensywnej opieki medycznej, w tym pięć łóżek dziecięcych. Docelowo będą tu zlokalizowane trzy dotychczas oddzielnie funkcjonujące OIOM-y – dwa dla dorosłych, z ulic Bialskiej i PCK, oraz OIOM dziecięcy. To jeden z najnowocześniejszych tego typu oddziałów nie tylko w subregionie północnym województwa śląskiego, ale i w całym województwie – mówi Beata Pochodnia, dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie.

Jedną z zalet nowego pawilonu jest to, że powstał od podstaw, a nie w ramach przebudowy starej części szpitala.

– Jest to budynek, który powstał jako nowy segment szpitala. To bardzo istotne, ponieważ udało się go zaprojektować w nowej formule, bez ograniczeń, jakie narzucają istniejące już mury. Dzięki temu mogliśmy stworzyć przestrzeń od początku pomyślaną zgodnie z nowoczesnymi standardami budowy tego typu oddziałów. To pozwoliło zaplanować sale o odpowiedniej szerokości, szerokie ciągi komu-



FOT. DAWID WYGAS

Nowy OIOM został zbudowany od podstaw, wg nowych standardów, a nie w ramach przebudowy szpitala

nikacyjne i zachować standardy dla stanowisk OIOM-owych pod względem wielkości. Udało się również wkomponować bezpośredni obszar obserwacji pacjenta, tak by lekarze mieli go stale w zasięgu wzroku. W sytuacji zagrożenia można dzięki temu szybko zareagować i podjąć interwencję – podkreśla Tomasz Stoparek, główny inżynier szpitala.

Intensywna terapia dla dorosłych i dzieci w nowym standardzie

Nowy kompleks będzie obsługiwać zarówno dorosłych, jak i najmłodszych pacjentów. To właśnie tutaj trafiać będą osoby w stanie bezpośredniego zagrożenia życia, po ciężkich operacjach, urazach czy z niewydolnością narządową, wymagające ciągłego monitorowania i wsparcia specjalistycznej aparatury.

Szpital podkreśla, że nowy pawilon został wyposażony w sprzęt najnowszej generacji.

– Mamy inteligentne systemy monitorowania, pompy infuzyjne, kardiomonytory, bronchofibroskopy, aparat USG, urządzenia do leczenia nerkozastępczego, nowe łóżka i respiratory. Integracja systemów informatycznych pozwala na sprawny przepływ da-

nych, łatwiejsze monitorowanie leczenia pacjenta, terapii oraz parametrów życiowych. To zmniejsza ryzyko błędów, a całemu personelowi pozwala poświęcić więcej czasu na bezpośredni kontakt z pacjentem – mówi dr n. med. Beata Reszka, lekarz naczelna Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego w Częstochowie, specjalistka chorób wewnętrznych i kardiologii.

Z przeprowadzki cieszy się m.in. personel intensywnej terapii dziecięcej.

– W 40-letniej historii intensywnej terapii dziecięcej przenosimy się już drugi raz, ale po raz pierwszy przenosimy się do 90 proc. sprzętu, który jest fabrycznie nowy. To dla nas ogromny komfort, bo do tej pory mieliśmy na przykład aparat USG dla małych dzieci, a żeby wykonać badanie przyłóżkowe u dzieci starszych, musieliśmy taki sprzęt pożyczać. Ten metraż bardzo nas satysfakcjonuje, jest duży i pozwoli nam godnie oraz prawidłowo zaopatrzyć pacjentów. Cieszymy się z nowego sprzętu, bo być może uda nam się wprowadzić kolejne techniki ratowania życia. Mam też nadzieję, że ta nowoczesna infrastruktura zachęci młodych lekarzy do przyścia i nauki, bo

– jak wiemy – intensywna terapia dziecięca nie cieszy się dziś dużym zainteresowaniem wśród młodych medyków – mówi dr n. med. Magdalena Sieczko-Andryszczak.

Szpital w Częstochowie inwestuje mimo strat

Otwarcie nowego kompleksu OIOM-ów to przede wszystkim dobra informacja dla pacjentów. Gorzej jednak, że sytuacja finansowa szpitala jest wciąż bardzo trudna. Wynik finansowy szpitala za 2025 rok wyniósł minus 85 mln zł. Zobowiązania wymagalne na 31 marca tego roku sięgnęły 175 mln zł.

Szpital jest ogromnym organizmem. Działa w dwóch lokalizacjach, prowadzi 34 oddziały i 27 poradni. W 2025 roku hospitalizował ponad 44,5 tys. pacjentów i udzielił przeszło 180 tys. porad. Zatrudnia ponad 2100 osób.

Jednym z głównych problemów są koszty działalności, które znacząco przewyższają przychody z Narodowego Funduszu Zdrowia. Jak wynika z przedstawionych danych, same wynagrodzenia pochłaniają około 77 proc. przychodów szpitala, materiały medyczne kolejne 24 proc., a inne wydatki, w tym energia, następne 13 proc. Łącznie daje to 114 proc. przychodów. Oznacza to, że już na poziomie podstawowych kosztów działalności placówka wydaje więcej, niż otrzymuje.

Na tym jednak problem się nie kończy. Szpital musi mierzyć się także z zająciami komorniczymi. Ich średniomiesięczna wartość wynosiła około 13 mln zł, co stanowiło około 26 proc. przychodu. Rosną też koszty obsługi zadłużenia. W 2024 roku wyniosły 27 mln zł, a w ubiegłym roku już 43 mln zł. W przeliczeniu na miesiąc daje to 3,6 mln zł, a dziennie około 121 tys. zł.

CZECHOWICE-DZIEDZICE

200 osób zagrożonych utratą pracy. Trwają konsultacje z załogą

Ireneusz Stajer

Grupa Boryszew chce zwolnić 200 pracowników Walcowni Metali Dziedzice. Firma będąca właścicielem zakładu powiadomiła o swoim zamiarze stronę społeczną. Etat ma stracić 163 pracowników produkcji i 37 biurowych.

Załoga Walcowni Metali Dziedzice dowiedziała się o planach zwolnień grupowych 200 pracowników 30 czerwca.

– Sytuacja nie jest podyktowana oceną pracy załogi walcowni. Zdecydowały przyczyny czysto ekonomiczne – mówi Anna Janocha, rzeczniczka prasowa Grupy Boryszew, właściciel zakładu w Czechowicach-Dziedzicach.

Trwają konsultacje ze stroną społeczną, na ich podstawie zostaną wypracowane warunki przeprowadzenia redukcji zatrudnienia. Zawiadomienie poszło również

do Powiatowego Urzędu Pracy w Bielsku – Białej.

Jak podkreśla rzeczniczka, to nie jest pierwsza decyzja, którą podjął zarząd Grupy Boryszew w celu poprawy sytuacji w jakiej znajduje się cały segment branży metalowej w Polsce i Europie. Teraz rusza restrukturyzacja zatrudnienia.

– Celem nie jest samo ograniczenie etatów, tylko zmiana procesów dostosowania modelu i oferty produktowej naszej firmy do oczekiwań obecnych klientów. To jest zwrot w kierunku produktów o wyższej wartości dodanej, z użyciem bardziej zaawansowanych materiałów. Materiałów specjalistycznych czy nakierowanych na zrównoważony rozwój, np. bezołowiowych czy o niższej zawartości ołowiu – wskazuje Anna Janocha.

Boryszew SA w ub.r. miała przychody 4,8 mld zł, a zysk wyniósł 35 mln zł. Firma wchodzi w sektory strategiczne, takie jak energetyka i produkcja specjalna.



FOT. WALCOWNIA.COM.PL

W Walcowni Metali Dziedzice pracuje obecnie 447 osób

REKLAMA

0011540247

USŁUGI DEKARSKIE

POGOTOWIE DEKARSKO-BLACHARSKIE!

Naprawa i remont dachów • Likwidacja przecieków.
Darmowa wycena • Szybko i solidnie • Atrakcyjne ceny.

Zadzwoń! **573-852-370, 517-343-744**

AKCJA CHARYTATYWNA



0211545551

BESKIDY

Wichura powaliła setki drzew w Beskidzie Śląskim. Wystarczyła chwila, by zniknęło 5 hektarów lasu

Przedstawiciele Lasów Państwowych apelują o bezwzględne unikanie wchodzenia do lasu w rejonie dotkniętym zniszczeniami. Dopóki szlaki nie zostaną udrożnione przez służby - turystom zagraża niebezpieczeństwo

Łukasz Zalega

W poniedziałek przez woj. śląskie przeszła silna nawałnica. Straż interweniowała aż 1255 razy! Wichura doprowadziła do lokalnych szkód w lasach Beskidu Śląskiego. Najbardziej ucierpiał fragment pod Istebną, gdzie w ciągu kilku minut wichura powaliła setki drzew.

Gwałtowna burza i potężna wichura zniszczyły fragment lasu w Leśnictwie Bukowiec, należącym do Nadleśnictwa Wiśła. W mediach społecznościowych, m.in. na oficjalnym profilu Nadleśnictwa Wiśła na Facebooku, pojawiło się poruszające nagranie zatytułowane „Wystarczyła kilka chwil...”.

Film pokazuje skalę żywiołu: setki połamanych, powalonych i wyrwa-



FOTOGRAFIA BRONKA POŁOK

Skutki załamania pogody uświadamiają ogromną siłę natury

nych z korzeniami drzew tworzą dramatyczne pobojowisko.

Wiatr wiał w porywach z prędkością przekraczającą 100 km/h. Największe straty odnotowano w Le-

śnictwie Bukowiec, gdzie nawałnica uderzyła z pełną siłą. Przez lata pielęgnowany przez leśników drzewostan runął na ziemię w mgnieniu oka.

Nagranie pokazuje jedno z najbardziej zniszczonych miejsc, dlatego skala zniszczeń może wydawać się ogromna. Na szczęście zdecydowana większość naszych lasów pozostała nienaruszona - informuje Nadleśnictwo Wiśła.

Choć nagranie lotnicze opublikowane przez Lasy Państwowe robi przerażające wrażenie, przedstawiciele nadleśnictwa apelują o zachowanie spokoju.

Jak słyszymy w Nadleśnictwie Wiśła - las został zniszczony na terenie ok. 5 hektarów. W pierwszej kolejności udrożnione zostały tam drogi leśne. Trwa wciąż szacowanie strat, a to może potrwać do miesiąca. Nie da się jeszcze wszędzie wejść.

Z wiatrołomami w Beskidach mamy do czynienia co roku, jednak z takim punktowym zjawiskiem już rzadziej, średnio raz na 5 lat - słyszymy w Nadleśnictwie.

Służby leśne natychmiast przystąpiły do działania. Prace naprawcze i logistyczne będą podzielone na konkretne etapy: szacowanie strat, udrożnianie szlaków (oczyszczanie dróg dojazdowych i ścieżek), usuwanie wiatrołomów (sukcesywne wywożenie uszkodzonych pní ze względów bezpieczeństwa) oraz odnowienie lasu (planowanie nowych nasadzeń, które w przyszłości zastąpią zniszczony drzewostan).

Przedstawiciele Lasów Państwowych apelują o bezwzględne unikanie wchodzenia do lasu w rejonie dotkniętym zniszczeniami. Zawieszono na innych gałęziach nadłamane konary lub podrywane korzenie stanowią śmiertelne niebezpieczeństwo dla zdrowia i życia ludzi. Przed planowaniem wycieczek w Beskidy należy śledzić komunikaty pogodowe i stosować się do alertów bezpieczeństwa.

REKLAMA

0011549349



Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

ogłasza drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 8 o pow. 27,28 m², usytuowanego w Katowicach przy ul. Staromiejskiej 15 wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,0436 cz. oznaczonego jako działka nr 139/2 o pow. 347 m², karta mapy 40, obręb Bogucice-Zawodzie, stanowiącej współwłasność Miasta Katowice i innych osób.

W księdze wieczystej prowadzonej dla nieruchomości brak obciążeń.

Wspólnoty mieszkaniowe położone przy ul. Staromiejskiej 13 oraz ul. Staromiejskiej 15 wymagają regulacji stanu prawnego (scalenia), z uwagi na przenikanie lokali.

Cena wywoławcza wynosi: 110 000,00 zł

Wysokość wadium wynosi: 11 000,00 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32 259 33 17, 32 259 31 69) do dnia **1.09.2026 r.** do godz. 13:00

lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmpzetargi@katowice.eu do dnia **31.08.2026 r.** do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nieotrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32 259 33 17, 32 259 31 69. Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **31.08.2026 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **8.09.2026 r.** o godz. **9:00** w sali nr 4-5 w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4.

Pierwszy przetarg na sprzedaż lokalu odbył się w dniu 19.05.2026 r.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Oglądanie lokalu będzie możliwe w dniach od **7.07.2026 r.** do **31.08.2026 r.** po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z Komunalnym Zakładem Gospodarki Mieszkaniowej - Oddział Eksploatacji Budynków nr 3 w Katowicach, ul. Słowackiego 18, telefon 32 350 44 41.

Informacji dotyczących lokalu udziela ww. Oddział Eksploatacji Budynków.

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32 259 33 17, 32 259 31 69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu. Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

REKLAMA

0011549339



Wyciąg z ogłoszenia PREZYDENTA MIASTA KATOWICE

o drugim przetargu ustnym nieograniczonym na sprzedaż lokalu mieszkalnego nr 5 o pow. 38,40 m², usytuowanego w Katowicach przy ul. Koszalińskiej 36a wraz ze sprzedażą ułamkowej części gruntu w wysokości 0,074 cz. oznaczonego jako działka nr 19/51 o pow. 912 m², karta mapy 69, obręb Ligota stanowiącej współwłasność Miasta Katowice oraz innych osób. Dla lokalu prowadzona jest księga wieczysta.

W księgach wieczystych prowadzonych dla nieruchomości gruntowej oraz dla lokalu brak obciążeń.

Cena wywoławcza wynosi: 190 000,00 zł

Wysokość wadium wynosi: 19 000,00 zł

Sprzedaż lokalu następuje za cenę uzyskaną w wyniku przetargu.

Sprzedaż lokalu zwolniona jest z podatku od towarów i usług.

Zainteresowani uczestnictwem w przetargu zobowiązani są przedłożyć niezbędne dokumenty określone w warunkach przetargu, w tym dowód wpłaty wadium:

- w siedzibie Urzędu Miasta Katowice ul. Młyńska 4, po wcześniejszym telefonicznym uzgodnieniu terminu (numer tel. 32/ 259-33-17, 259-31-69) do dnia **1.09.2026 r.** do godz. 13:00

lub

- drogą elektroniczną na adres e-mail: gmpzetargi@katowice.eu do dnia **31.08.2026 r.** do godz. 13:00.

Złożenie dokumentów elektronicznie zostanie potwierdzone wiadomością zwrotną – w przypadku nieotrzymania potwierdzenia w terminie wyznaczonym do składania, wymagany będzie kontakt telefoniczny pod numerem 32/ 259-33-17, 259-31-69.

Osoby składające dokumenty drogą elektroniczną zobowiązane są do przedłożenia bezpośrednio przed rozpoczęciem przetargu w wyznaczonym dniu oryginału oświadczenia stanowiącego załącznik nr 1 do warunków przetargu, co będzie podstawą dopuszczenia do licytacji.

Wadium może być wnoszone w pieniądzu do dnia **31.08.2026 r.**

Przetarg odbędzie się w dniu **8.09.2026 r.** o godz. **9:20** w sali nr **4-5** w siedzibie Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4. Pierwszy przetarg na sprzedaż nieruchomości odbył się w dniu 16.06.2026 r.

Prezydentowi Miasta Katowice przysługuje prawo odwołania lub unieważnienia przetargu.

Informacji dotyczących lokalu udziela Komunalny Zakład Gospodarki Mieszkaniowej Oddział Eksploatacji Budynków nr 5 w Katowicach, ul. Koszalińska 2d, tel. 32 252-72-23.

Oglądanie lokalu będzie możliwe po wcześniejszym uzgodnieniu terminu z ww. OEB, w dniach od **7.07.2026 r.** do **31.08.2026 r.**

Informacji dotyczących przetargu udziela Wydział Gospodarki Mieniem Urzędu Miasta Katowice, ul. Młyńska 4, pokój 616, telefon 32 / 259-33-17, 259-31-69.

Warunki przetargu, które są integralną częścią niniejszego ogłoszenia udostępnione są do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu. Ogłoszenie o przetargu na sprzedaż nieruchomości zostało udostępnione do publicznej wiadomości na stronie internetowej Urzędu Miasta Katowice katowice.eu, w Biuletynie Informacji Publicznej bip.katowice.eu oraz wywieszone na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta Katowice przy ul. Rynek 1 – I piętro.

FOKUS

• **Dziś** premier Donald Tusk otrzyma propozycje zmian w ochronie zdrowia – poinformowało ministerstwo

WARSZAWA

„Nie igrajcie z ogniem”. Tusk z mocnym apelem ws. Ukrainy i bezpieczeństwa

– Ponawiam swój apel do wszystkich: nie igrajcie z ogniem. Pomoc Ukrainie była przedmiotem naszego narodowego i politycznego konsensusu – powiedział premier Donald Tusk

Marcin Koziestański

Premier Donald Tusk oraz wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz wzięli udział w Bydgoszczy w podpisaniu umowy o współpracy między Polską Grupą Zbrojeniową, Wojskowymi Zakładami Lotniczymi nr 2 oraz amerykańską firmą Anduril Industries. Porozumienie dotyczy rozwoju zdolności produkcyjnych pocisków manewrujących. Podczas wystąpienia szef rządu odniósł się również do trwającej debaty wokół informacji o przekazaniu Ukrainie pocisków do systemów Patriot.

– Ponawiam swój apel do wszystkich, poczynając od prezydenta, do wszystkich polityków: nie igrzajcie z ogniem – powiedział Donald Tusk.

Premier przypomniał, że od początku rosyjskiej inwazji pomoc udzielana Ukrainie cieszyła się szerokim poparciem ponad politycznymi podziałami.

– Pomoc Polski dla Ukrainy w jej wojnie z Rosją była przedmiotem



Premier Donald Tusk podczas konferencji prasowej w Wojskowych Zakładach Lotniczych nr 2 S.A. w Bydgoszczy

naszego politycznego i narodowego konsensusu – zaznaczył.

Jak dodał, możliwa jest dyskusja na temat historii, relacji polsko-ukraińskich czy skali pomocy dla uchodźców, jednak nie powinno się podważać współpracy wojskowej z walczącą Ukrainą.

– Można dyskutować o historii, o wzajemnych relacjach, można zastanawiać się, w jakim zakresie pomagać uchodźcom. Ale nie można w żaden

sposób narażać na ryzyko naszej współpracy z Ukrainą w jej obronie przed napacją rosyjską – podkreślił.

Premier: To kwestia bezpieczeństwa Polski

Szef rządu przypomniał również, że już na początku wojny poprzedni rząd zdecydował o przekazaniu Ukrainie znacznych ilości uzbrojenia. Jak zaznaczył, mimo ryzyka decyzje te nie spotkały się wówczas z krytyką.

– Tak było wtedy, kiedy nasi poprzednicy zdecydowali o wielkich transferach polskiej broni do Ukrainy w pierwszych dniach i miesiącach wojny – powiedział.

Zdaniem premiera wsparcie militarne dla Kijowa nie wynika wyłącznie z solidarności z zaatakowanym państwem, lecz przede wszystkim z interesu Polski.

– Wszyscy rozumieliśmy, że wsparcie na wojnie dla Ukrainy, na wojnie z Rosją, leży w interesie Polski. To nie jest tylko kwestia solidarności, to nie jest tylko kwestia przyzwoitości, to jest po prostu tak jeden do jeden kwestia

naszego bezpieczeństwa – zaznaczył.

Na zakończenie Tusk podkreślił, że każda skutecznie przechwycona rosyjska rakietka oznacza większe bezpieczeństwo również dla Polski.

– Każda rakietka wystrzelona w Ukrainie, celna, która niszczy pociski, rakiety, drony, samoloty agresora, to jest większe bezpieczeństwo Polski. Nie możemy o tym dyskutować w kontekście jakiejś niemądrej walki politycznej. Chyba nie przeszłście – zwracam się do tych wszystkich, którzy chcą zatrzymać pomoc wojskową dla Ukrainy – na stronę Rosji – powiedział.

Wicemarszałek Sejmu, lider Konfederacji Krzysztof Bosak napisał w sobotę na X, że „w marcu, w tajemnicy przed Sejmem, rząd oddał Ukrainie drogę i trudne do kupienia pociski przechwytyjące do systemów Patriot”. Podkreślił, że „były one zakupione przez Polskę od USA w celu budowy wielowarstwowego systemu obrony przeciwniczej” oraz że pociski te są jedynymi na wyposażeniu polskiej armii, którymi zwalczać można rosyjskie rakiety Iskander.

KRÓTKO

Warszawa

Susza hydrogeologiczna postępuje

IMGW alarmuje, że susza hydrogeologiczna nadal postępuje. „Wczoraj zostały wydane nowe ostrzeżenia przed suszą hydrologiczną dla: Wisły od Zb. Włocławek do Torunia, zlewnię Wisłoki, Orzycy oraz Odry środkowej od Słubic do Warty” – podał Instytut. Z informacji wynika, że obowiązuje już 61 ostrzeżeń przed suszą hydrologiczną, a w najbliższych dniach wydane zostaną kolejne. „Na mapie ostrzeżeń widać, że już około połowa kraju dotknięta jest tym zjawiskiem” – wskazano.

Wypadek

Autobus z Warszawy do Estonii zjechał do rowu

W nocy z 5 na 6 lipca doszło do wypadku dalekobieżnego autobusu pasażerskiego zmierzającego z Warszawy do stolicy Estonii – Tallina. Pojazd zjechał do rowu na litewskim odcinku trasy Via Baltica, w pobliżu miejscowości Rudiškiai w rejonie mariampolskim. Wiadomo, że część pasażerów odniosła obrażenia, ale policja nie podała liczby rannych. Autobusem podróżowało 20 pasażerów.

Byli to obywatele Polski, Estonii, Finlandii, Litwy, Łotwy i Ukrainy.

Radomsko

81-latek wjechał wprost pod pociąg

W Radomsku (woj. łódzkie) doszło do zderzenia samochodu osobowego z pociągiem relacji Częstochowa

– Piotrków Trybunalski. Rogatki w chwili zdarzenia były otwarte z powodu prowadzonych prac remontowych. 81-letni kierujący autem marki Ford wjechał na przejazd kolejowy mimo nadawanego czerwonego pulsacyjnego sygnału świetlnego. Na szczęście kierujący nie odniósł poważniejszych obrażeń.

RADOM

Ksiądz oskarżony o zabójstwo. Sprawa w sądzie

Karolina Wrońska

Prokuratura Okręgowa w Radomiu skierowała do sądu akt oskarżenia przeciwko byłemu proboszczowi z gm. Tarczyn.

Były proboszcz parafii w Przypkach został oskarżony o dwa czyny. Pierwszy dotyczy zabójstwa Anatola C. ze

szczególnym okrucieństwem. Ksiądz najpierw zaatakował mężczyznę siekierą, a następnie podpalił go. Drugi zarzut związany jest z usiłowaniem zabójstwa tego samego mężczyzny, do którego miało dojść niespełna trzy tygodnie przed ostatecznym pozbawieniem go życia. Za pierwszy czyn grozi od 15 lat więzienia dożywocia, a za drugi – od 8 lat więzienia dożywocia. W tle zbrodni była umowa darowizny nieruchomości, którą Anatol C. przekazał wcześniej księdzu. W zamian duchowny miał pomóc bezdomnemu w znalezieniu mieszkania.

BYDGOSZCZ

Do Polski wraca rotacja wojsk amerykańskich

Karolina Wrońska

Do Polski wraca rotacja wojsk amerykańskich; ten proces wypełni się w ciągu najbliższych tygodni – poinformował wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz. Podkreślił, że to „niezwykle pozytywny sygnał”.

Szef MON przekazał, że informację w tej sprawie otrzymał od zastępcy ambasadora USA w Polsce Stephanie Holmes oraz amerykańskiego attaché wojskowego.

– Wraca rotacja, która została wstrzymana kilka tygodni temu, będzie kontynuowana i w ciągu najbliższych tygodni wypełni się rotacja wojsk amerykańskich w Polsce – podkreślił Kosiniak Kamysz. Szef MON podziękował stronie amerykańskiej i ocenił, że wznowienie rotacji wpisuje się w rozwój współpracy polsko-amerykańskiej w dziedzinie bezpieczeństwa i przemysłu obronnego. **PAP**

AKCJA CHARYTATYWNA

0011550104



TEL AWIW

Netanjahu: Chrześcijańskie wioski w Libanie chciały przyłączenia do Izraela

Marcin Koziestański

Premier Izraela stwierdził, że część chrześcijańskich wiosek w Libanie miała zwrócić się do Izraela z prośbą o aneksję, licząc na ochronę przed Hezbollahem.

Mówiąc o tym, jak Izrael traktuje chrześcijan na Bliskim Wschodzie, Benjamin Netanjahu oznajmił w wywiadzie, że „chrześcijańskie wioski w Libanie, niektóre z nich poprosiły, by Izrael je anektował, bo my je chronimy przed fanatykami z Hezbollahu, którzy chcą ich zabić”. – I robimy to samo dla chrześcijan wszędzie – dodał izraelski premier.

Times of Israel zastrzega, że Netanjahu nie przytoczył żadnych dowodów na takie petycje, nie wyjaśnił, czy deklaracje takie padały prywatnie, czy publicznie, nie powiedział też, które wioski miały o to prosić.

Portal przypomina, że dwaj ministrowie w gabinecie Netanjahu – szef resortu obrony Israel Kac i szef dyplomacji Gideon Sa'ar – oświadczyli, że Izrael nie ma ambicji terytorialnych wobec Libanu, ale nie wycofa się z tzw. stref bezpieczeństwa, jakie ustanowił na południu kraju tak długo, jak długo Hezbollah stanowi zagrożenie.

Netanjahu stwierdził, że „nie tylko chrześcijanie w Libanie proszą o naszą ochronę”. – To też Druzowie, muzułmanie, sunniccy muzułmanie i cał-

kiem sporo szyickich muzułmanów. Chcieliby uwolnienia Libanu. Mam nadzieję, że możemy uzyskać więcej porozumień pokojowych – powiedział.

Times of Israel przypomina, że Izrael nie zawarł de facto porozumienia pokojowego z Libanem, ale porozumienie ramowe, które stanowi, że obydwa kraje mają zamiar docelowo doprowadzić do normalizacji stosunków, gdy dojdzie do rozbrojenia Hezbollahu i pełnego wycofania sił izraelskich ze stref bezpieczeństwa w południowym Libanie.

Przywódca Hezbollahu Naim Kasseem ogłosił, że to wstępne porozumienie nie ma żadnej wartości, jest „upokarzające, haniebne i stanowi rezygnację z suwerenności”.



Benjamin Netanjahu nie wskazał, o które miejscowości chodzi, nie przedstawił żadnych dowodów

WŁOCHY

Polak utonął w hotelowym basenie. Śledczy analizują monitoring

Marcin Koziestański

26-letni Polak zginął w hotelowym basenie w miejscowości San Giovanni Rotondo na południu Włoch. Śledczy badają okoliczności tragedii i analizują zapis monitoringu.

Jak informuje włoski dziennik „Corriere della Sera”, do tragedii doszło późnym wieczorem w sobotę, 4 lipca, w Grand Hotel degli Angeli w San Giovanni Rotondo w prowincji Foggia.

Mężczyzna przebywał w hotelu razem z matką. W pewnym momencie oddalił się, a gdy przez dłuższy czas nie wracał, kobieta rozpoczęła jego poszukiwania. Niedługo później został odnaleziony nieprzytomny w hotelowym basenie.

Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Ratownicy pod-

jęli reanimację, jednak życia 26-latkę nie udało się uratować.

Sprawą zajmują się włoscy karabinierzy, którzy próbują ustalić przebieg zdarzeń. Jednym z kluczowych dowodów jest zapis monitoringu.

Według „Corriere della Sera” kamery zarejestrowały moment, w którym mężczyzna podnosi parasol stojący przy basenie wraz z ciężką kamienną podstawą, a następnie wrzuca go do wody. Śledczy sprawdzają, czy zachowanie to mogło mieć związek z późniejszą tragedią.

Ze wstępnych ustaleń wynika, że w chwili zdarzenia hotelowy basen nie był dostępny dla gości. Wszystko wskazuje na to, że 26-latek wszedł na jego teren mimo obowiązującego zakazu. Dochodzenie ma odpowiedzieć na pytanie, jak doszło do utonięcia i czy w sprawie wystąpiły jakiegolwiek zaniedbania.

ANKARA

Szczyt NATO w Ankarze. Test na jedność sojuszu

Anna Nagel

Rozpoczynający się dziś w Ankarze szczyt NATO może zapoczątkować nowy etap w historii Sojuszu. Przywódcy mają na nim potwierdzić jedność sojuszu oraz przypieczętować większą odpowiedzialność Europy za obronę NATO, czego od lat domagają się Stany Zjednoczone.

Według nieoficjalnych informacji przywódcy krajów NATO, w tym prezydent USA Donald Trump, mają potwierdzić w Ankarze „niezłomne zobowiązanie” do zbiorowej obrony w ramach artykułu 5 Traktatu Północnoatlantyckiego. To najważniejszy zapis traktatu stanowiący, że zbrojny atak na jednego lub więcej członków organizacji będzie traktowany jak atak na wszystkich.

Samo potwierdzenie art. 5 nie jest niczym wyjątkowym – podobne sformułowania zapisywano już w deklaracjach końcowych z wcześniejszych szczytów NATO, w tym z ubiegłorocznego w Hadze – ale w Ankarze nabrałoby ono szczególnego znaczenia politycznego.

Spotkanie w Turcji odbędzie się w czasie, gdy USA, najsilniejsze państwo NATO, domaga się głębokich zmian w funkcjonowaniu Sojuszu i przejścia przez europejskie państwa członkowskie większej odpowiedzialności za obronę świata euroatlantyckiego. Podstawowym elementem tej zmiany ma być zwiększenie przez nie wydatków na obronę, opierające się na zobowiązaniu podjętym rok temu na szczycie w Hadze, by przeznaczać na obronność 5 proc. PKB rocznie do 2035 roku.

Sekretarz generalny NATO Mark Rutte odniósł się do tej kwestii w wy-



Sekretarz generalny Mark Rutte wysiada z samolotu na lotnisku Esenboga przed szczytem szefów państw i rządów NATO w Ankarze

powiedzi z końca maja. – Zadanie, które przed nami stoi, jest jasne: przełożyć zobowiązania sojuszników na konkretne rezultaty. Zwiększenie inwestycji, rozwój produkcji przemysłu obronnego oraz dalsze wsparcie dla Ukrainy: wszystko to przyczynia się do wzmocnienia NATO i zwiększenia bezpieczeństwa nas wszystkich – powiedział.

Na tych trzech elementach skoncentruje się spotkanie w stolicy Turcji.

Wydatki na obronność w NATO rosną. Według danych samego Sojuszu w 2025 roku europejskie państwa członkowskie i Kanada zwiększyły je o ponad 90 mld dolarów amerykańskich (w cenach z 2021 r.), czyli o blisko 139 mld dolarów w wartościach nominalnych. Oznacza to wzrost o prawie 20 proc. w porównaniu z 2024 rokiem.

Diabeł tkwi jednak w szczegółach, bo nie wszystkie kraje Europy pod-

chodzą do tej kwestii w taki sam sposób. Polska uznawana jest za prymusa jako jedno z państw Sojuszu, które na obronność wydają najwięcej w relacji do swojego PKB. Są jednak państwa takie jak Hiszpania, które niechętnie odnoszą się do zwiększania wydatków na wojsko i uzbrojenie.

Rząd w Madrycie otwarcie sprzeciwiał się celowi 5 proc. PKB, co spotkało się z krytyką ze strony prezydenta USA Donalda Trumpa. Dodatkowo Hiszpania skrytykowała działania USA wobec Iranu i nie pozwoliła na wykorzystanie hiszpańskich baz i przestrzeni powietrznej do części amerykańskich operacji w tym konflikcie. Zaogniło to stosunki między Waszyngtonem a Madrytem.

Polskę na szczycie będą reprezentować: prezydent Karol Nawrocki oraz wicepremier, szef MON Władysław Kosiniak-Kamysz oraz wicepremier, minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski.

MADRYT

Temperatury idą w górę. Strażacy walczą z pożarami

Anna Nagel

W Hiszpanii rozpoczęła się druga w tym roku fala upałów; temperatury w najbliższych dniach mogą dochodzić do 44 stopni Celsjusza.

Państwowa agencja meteorologiczna AEMET poinformowała w niedzielę o pomarańczowym alerte pogodowym w większości wspólnot autonomicznych Hiszpanii w ciągu najbliższych dni. We wtorek czerwonym alertem objęte

zostaną regiony Aragonia, Katalonia i Walencja; termometry mogą tam pokazać nawet 44 st. Celsjusza.

W stolicy kraju w kolejnych dniach temperatury będą dochodzić do 40 st. Celsjusza.

Pierwsza fala upałów miała miejsce w drugiej połowie czerwca, który był drugim najcieplejszym czerwcem w historii prowadzenia pomiarów od 1961 r.

W różnych częściach Hiszpanii strażacy zmagają się z pożarami. W okolicach La Bisbal d'Emporda w prowincji Girona w Katalonii sytu-

acja została już opanowana, a ewakuowani mieszkańcy wrócili do domów. Ogień strawił już około 2,3 tys. hektarów, rannych zostało kilkanaście osób.

Pożary szaleją również m.in. w Andaluzji na południu kraju i w prowincji Huesca w Aragonii na północnym wschodzie.

Według opublikowanych na początku br. danych ministerstwa transformacji ekologicznej rok 2025 był najgorszy pod względem pożarów od 30 lat. W całej Hiszpanii żywił strawił prawie 355 tys. hektarów terenów.

STREFA BIZNESU

	DOLAR AMERYKAŃSKI (1 USD)	EURO (1 EUR)	FRANK SZWAJCARSKI (1 CHF)	FUNT SZTERLING (1 GBP)	JEN (100 JPY)
	3,75	4,28	4,66	5,00	2,31

DANE WG NBP Z DNIA 06.07.2026, G. 12:00

WIADOMOŚCI

Ryba pływa, ale nie w Bałtyku. Klientom to nie przeszkadza, płacą po 115 zł/kg

W powietrzu czuć zapach wędzonej ryby, widać nawet dym unoszący się z wędzarni, więc szybko ustawia się kolejka chętnych po świeżą, jeszcze ciepłą rybę. Bo jak to?

Agata Wodzień-Nowak

Spędzać wakacje nad polskim morzem i nie zjeść ryby? Wielu z nas uważa, że pochodzą z porannego połowu kutrów widzianych na plaży albo w pobliskim porcie. Tymczasem można się bardzo zdziwić, płacąc za dorsza, trewał albo karmazyna nad polskim morzem.

Ceny ryb na morzem i ich nie zawsze bałtycki rodowód

Punkt sprzedaży wędzonych ryb w jednej z małych nadmorskich miejscowości. Otwarty codziennie, ale te świeżo wędzone są w sprzedaży 3 razy w tygodniu po godzinie 15. Tak jest w środę, więc ustawiam się w kilkunastuosobowej kolejce. Zanim przyjdzie czas na mnie, klienci głównie 60+, bo na miejscu są liczne sanatoria i uzdrowiska, płacą po 150-250 zł za zrobione zakupy, 3-4 ryby lub ich kawałki.

W łódowce lub na hakach obok (ryby prosto z wędzarni) wiszą np. takie ryby w następujących cenach:

- Antar 150 zł/kg
- Dorsz 93 zł/kg
- Karmazyn 83 zł/kg
- Halibut 115 zł/kg
- Trewał 83 zł/kg
- Makrele 35 zł/sztuka
- Węgorz 140 zł/kg

Kiedy już przyszła moja kolej, byłam pierwszą z tych kilkunastu osób, które zapytały, czy ten dorsz budzący duże zainteresowanie jest z Bałtyku. Po krótkiej chwili zawahania sprzedawcy padła odpowiedź przecząca. Dopytałam o to, skąd się zatem wziął. Usłyszałam, że z Atlantyku i „dziś dostawa z takiego połowu zajmuje ok. 9 godzin”. Co miało mnie zapewne utwierdzić, że towar jest świeży. Padło też szybkie wyjaśnienie: „U was to nie ma dorsza”. Doceniam szczerść.

Ile kosztują wędzone ryby w Kołobrzegu latem 2026?

Przykłady cen ryb świeżych i wędzonych w Kołobrzegu pochodzą

z targu rybnego w porcie rybackim pod koniec czerwca 2026:

- Makrele 46-49 zł/kg
- Rolmopsy śledziowe 69 zł/kg
- Tuńczyk 95-129 zł/kg
- Łosoś wędzony 140 zł/kg
- Węgorz bałtycki 140 zł/kg
- Maślana 88 zł/kg
- Płaty śledziowe wędzone 39 zł/kg
- Zębacz 69 zł/kg
- Pstrąg 69 zł/kg
- Morszczuk 69 zł/kg

Zakaz połowu dorsza – jest czy go nie ma, skoro trafia do restauracji?

Nie wszyscy klienci są świadomi, choć temat stał się dość głośny, że obowiązuje zakaz połowu dorsza w Bałtyku. Ministerstwo Infrastruktury wyjaśnia:

Unijna decyzja z 2019 roku miała na celu ratowanie zasobu dorsza atlantyckiego w Morzu Bałtyckim. To jeden z najcenniejszych gatunków ryb, który stanowił źródło utrzymania wielu rybaków. Jednak nadmierne połowy spowodowały, że ryb w morzu jest zbyt mało. Zakaz połowu dorsza jest przedłużany co roku. Sytuacja powoduje znaczne straty finansowe wśród armatorów, ponieważ ich połowy w Bałtyku dotyczyły głównie dorsza.

Przepisy przewidują wsparcie finansowe dla armatorów jednostek pływających.

Jak w październiku 2025 roku informowała Komisja Europejska, po ustaleniu uprawnień przez Radę UE do połowów:

Ponieważ stada dorsza, zarówno we wschodniej, jak i zachodniej części Morza Bałtyckiego nadal są w bardzo złym stanie, Rada postanowiła, że TAC zostaną ponownie ustalone tylko dla przyłowów, tak aby umożliwić odbudowę tych stad. Zarówno we wschodniej, jak i zachodniej części Morza Bałtyckiego utrzymano limity połowowe z 2025 r. Chcąc wesprzeć poprawę stanu tych stad, Rada poparała propozycję Komisji, aby utrzymać za-



Bałtycki luksus na talerzu. Jedzenie ryb nad morzem stało się atrakcją

kaz połowów rekreacyjnych dorsza na całym obszarze.

Na dorsza do nadmorskiej restauracji wybrał się w czerwcu popularny kucharz-youtuber Tomasz Strzelczyk Oddasz Fartucha. Spróbował ryby i ocenił, że rzeczywiście jest dorszem (a nie czarniekiem, którym niektóre lokale zastępują dorsza) i to świeżym, nie odmrażanym. Ryba mogła pochodzić z przyłowów, które przewiduje Rada UE.

Ryba rybie nierówna i nie zawsze taka świeża. Jak kupować nad Bałtykiem, by nie zwiódł sam zapach wędzenia?

Sprzedaż ryb nad polskim morzem to nieodłączny element nadmorskiego krajobrazu, łączący wieloletnią tradycję z wakacyjnym klimatem. Od porannych godzin w pasach nadmorskich kurortów, takich jak Ustka, Jastarnia czy Łeba, można poczuć charakterystyczny zapach wędzonych szprotek, flader i łososi. Sercem tego biznesu pozostają lokalne smażalnie oraz portowe kutry, gdzie turyści chętnie zaopatrują się w ryby prosto z nocnego połowu.

Choć symbolem Bałtyku od lat pozostaje dorsz, flądra oraz śledź, współczesny rynek musiał dostosować się do zmieniających się realiów

– ograniczeń limitów połowowych oraz rosnących wymagań konsumentów. W efekcie w menu obok rodzimych gatunków na stałe zagościły ryby importowane, jak halibut czy morszczuk. Kluczem do sukcesu w tym biznesie jest jednak niezmiennie świeżość i unikalny, tradycyjny sposób przyrządzania. Ryba prosto z pieca wędzarniczego, opalany drewnem olchowym lub bukowym, to dla wielu wczasowiczów kulinarny obowiązek każdej wyprawy nad polskie wybrzeże.

Temat ten budzi jednak spore kontrowersje, ponieważ turyści często nie mają świadomości, że większość serwowanych w sezonie ryb to głęboko mrożone produkty z importu, a nie okazy prosto z porannego połowu. Ze względu na drastyczne kurczenie się populacji rodzimych gatunków i unijne limity, w nadmorskich smażalniach królują dziś przybysze z odległych oceanów.

Największe emocje i oskarżenia o marketingową manipulację budzi jednak kultowy dorsz – ten podawany latem to niemal wyłącznie importowany dorsz atlantycki, wprowadzany m.in. z Norwegii, Danii czy Islandii.

Aby kupić prawdziwą rybę z Bałtyku, a nie jest nią np. halibut czy

karmazyn, warto kierować się kilkoma prostymi zasadami:

• Sprawdzaj kalendarz tarłowy i sezonowość: Świeża flądra (gładzica, stornia) najlepiej smakuje od czerwca do jesieni, belona pojawia się w maju, a świeży śledź i szprot są dostępne niemal przez cały rok – unikaj kupowania gatunków objętych akurat okresem ochronnym.

• Weryfikuj kraj pochodzenia i FAO: Zawsze pytaj o oznaczenie obszaru połowu (dla Bałtyku jest to FAO 27.IIIId) oraz sprawdzaj wywieszone w smażalniach lub sklepach tablice informacyjne, które z definicji muszą zawierać pełną nazwę gatunku i metodę produkcji.

• Kupuj bezpośrednio w portach i przystaniach: Najpewniejszym źródłem są rybacy sprzedający prosto z kutra (wczesnym rankiem) lub lokalne punkty pierwszej sprzedaży, gdzie ryba nie przechodzi przez łańcuch pośredników i chłodzi.

• Wybieraj całe ryby zamiast idealnych filetów: Świeżość bałtyckiej ryby najłatwiej ocenisz po błyszczącej skórze, jasnoczerwonych skrzelach i przejrzystych oczach, co w przypadku gotowych, mrożonych filetów z importu jest niemożliwe do zweryfikowania.

©P

PRACA

Firmy mają dość L4. Tak dalej być nie może

Nowe przepisy o L4 wprowadziły wiele kluczowych zmian, pozytywnie ocenianych przez pracodawców. Ale są też minusy. Pracownicy zaczęli je traktować jako poluzowanie zasad zwolnień lekarskich.

Agnieszka Kamińska

Poza tym to nadal firmy wypłacają wynagrodzenie chorobowe przez 33 dni. Według przedsiębiorców, ten obowiązek w całości powinien przejść na ZUS. – Najwięcej zwolnień lekarskich jest poniżej 33 dni, a więc to przedsiębiorcy faktycznie biorą na siebie odpowiedzialność za utrzymanie pracowników na zwolnieniach lekarskich – mówi Paweł Skotnicki, doradca finansowy i ubezpieczeniowy.

Nowe przepisy o zwolnieniach lekarskich obowiązują od połowy kwietnia. Ustawa wprowadziła kilka kluczowych zmian – m.in. przepisy dopuszczają możliwość wykonywania niektórych incydentalnych czynności podczas L4. Na przykład osoba na zwolnieniu może wyjść po dziecko do przedszkola lub na szybkie zakupy spożywcze. Pracownik może też wykonać drobne czynności dla firmy, jeśli są one ważne dla jej funkcjonowania, a nie pogarszają stanu zdrowia chorego. Chodzi np. o wysłanie maila czy złożenie podpisu. Jest też inna zmiana – mówi ona o tym, że pracownik dwuetatowy na jednym etacie może mieć zwolnienie, a na drugim może normalnie pracować, jeśli zgodzi się na to lekarz.

Pracownicy interpretują nowe przepisy o L4 jako przyzwolenie na pracę lub wypoczynek

Nowe przepisy uwzględniają wiele sytuacji życia codziennego, które wcześniej nie były ujęte w przepisach lub nie było jasności, jak je interpretować. Generalnie przedsiębiorcy do tych zmian odnoszą się pozytywnie. Są też minusy nowych regulacji.

Okazuje się, że wiele osób traktuje je jako zwiększenie swobody pracownika podczas zwolnienia lekarskiego, a nawet jako przyzwolenie na pracę lub wypoczynek. Ustawodawca nie zmienił jednak podstawowej zasady: L4 nadal ma służyć leczeniu i powrotowi do zdrowia.

– Coraz częściej spotykamy się z sytuacjami, w których pracownicy próbują tłumaczyć swoją aktywność podczas L4 jako czynność incydentalną. Tymczasem każda sytuacja jest oceniana indywidualnie, a pracownik powinien być w stanie wiarygodnie wykazać, że jego zachowanie nie było sprzeczne z celem zwolnienia lekarskiego. L4 to nie jest dodatkowy urlop. Nadal obowiązuje podstawowa zasada, zgodnie

z którą zachowanie pracownika powinno wspierać proces leczenia. Każda aktywność podejmowana przez pracownika może zostać oceniona pod kątem jej wpływu na proces rekonwalescencji. Sam fakt wyjazdu, aktywności fizycznej czy wykonywania określonych czynności nie przesądza jeszcze o naruszeniu przepisów, ale też nie oznacza automatycznej zgody na nią – mówi Mikołaj Zając, prezes Conperio – firmy, która dostarcza systemy zarządzania absencjami.

Ustawodawca nie poluzował zasad, wręcz przeciwnie – w pierwszym kwartale 2026 r. kontroli było więcej niż pod koniec ub. roku

Zając twierdzi, że błędne interpretacje nowych przepisów prowadzą do problemów podczas kontroli i mogą skutkować utratą świadczeń chorobowych.

– Część pracowników uznała, że ustawodawca znacząco poluzował zasady korzystania ze zwolnień lekarskich. Jest wręcz odwrotnie – dodaje Mikołaj Zając.

W samym pierwszym kwartale 2026 roku ZUS przeprowadził ponad 111 tys. kontroli zwolnień lekarskich. W ostatnim kwartale 2025 r. ZUS przeprowadził ich 110,9 tys.

Poza tym, w pierwszych trzech miesiącach tego roku wydano 5,3 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych, a kwota wstrzymanych zasiłków wyniosła prawie 9,8 mln zł. Obniżono także wypłaty świadczeń o niemal 73,8 mln zł. Kwota obniżonych i cofniętych świadczeń pieniężnych z ubezpieczenia społecznego w razie choroby i macierzyństwa w I kwartale 2026 r. wyniosła 83 561,2 tys. zł. Natomiast w ostatnim kwartale 2025 r. ZUS wydał 6,3 tys. decyzji wstrzymujących dalszą wypłatę zasiłków chorobowych na kwotę 11,4 mln zł. Obniżono wypłaty o 64 mln zł w przypadku 30,3 tys. osób. Łącznie kwota obniżonych i cofniętych świadczeń wyniosła 75,3 mln zł.

Prawo do kontrolowania pracowników na L4 uzyskali także przedsiębiorcy zatrudniający poniżej 20 osób

Ustawa wprowadziła też inną istotną zmianę – prawo do kontrolowania pracowników na L4 uzyskali także przedsiębiorcy zatrudniający poniżej 20 osób. Wcześniej miały do tego prawo tylko firmy zatrudniające powyżej 20 ubezpieczonych.



Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego w ub. roku wyniosła 11 dni, a otrzymał je statystycznie co drugi Polak

Pracodawcy wskazują jednak, że nie wprowadzono zmiany, o którą postulowali od lat. Według nich, to ZUS powinien wypłacać pracownikom świadczenie chorobowe niezależnie od liczby dni. Dziś ten obowiązek jest podzielony – pracodawcy płacą za pierwsze 33 dni niezdolności do pracy, a po 33 dniach choroby robi to ZUS.

– Zmiana w tym kierunku byłaby jednoznacznie pozytywnie oceniana przez przedsiębiorców. Ubezpieczyciel państwowy powinien utrzymywać dochód człowieka, gdy ten jest czasowo niezdolny do pracy. To nie jest przywilej, a pewne przywrócenie właściwego porządku. Najwięcej zwolnień lekarskich jest poniżej 33 dni, a więc to przedsiębiorcy faktycznie biorą na siebie odpowiedzialność za utrzymanie pracowników na zwolnieniach lekarskich – mówi Paweł Skotnicki, doradca finansowy i ubezpieczeniowy.

Przeniesienie kosztu chorobowego w 100% na ZUS to skomplikowany temat, ale „niesamowicie potrzebny”

Przedsiębiorcy mówią, że powrót do dyskusji na temat finansowania

chorobowego jest niezwykle ważny. Przypominają, że to jedna z obietnic przedwyborczych koalicji rządzącej.

– ZUS, Inspekcja Pracy i Krajowa Administracja Skarbowa w ostatnim czasie mocno skupiają się na kontrolach. Zakładając, że doszło do uszczelnienia sytuacji gdy np. pracownicy niezasadnie przechodzą na zwolnienia lekarskie to uznajemy, że wdrażanie wsparcia dla przedsiębiorców mogłoby przynieść dobre rezultaty rozwojowe dla sektora MŚP. Zdajemy sobie sprawę, że przeniesienie kosztu chorobowego w 100% na Zakład Ubezpieczeń społecznych to skomplikowany temat, ale z punktu widzenia przedsiębiorców niesamowicie potrzebny. I to tym bardziej, że wciąż nie obniżono składek zdrowotnych. Oczywiście możemy dyskutować – np. by koszty zwolnień lekarskich wszystkich pracowników do 26. roku życia pokrywane były przez ZUS albo wszystkich pracowników po 50. roku życia. To będzie zachęcać firmy do pracy ze starszymi kadrami lub odciążać tych, którzy zatrudniają młodych, np. bardzo obciążony sektor handlowy, usługowy i produkcyjny – mówi Hanna

Mojsiuk, prezes Północnej Izby Gospodarczej w Szczecinie.

W ub. roku odnotowano o pół miliona dni absencji chorobowej więcej niż w roku poprzednim

Przypomnijmy też, że w ub. roku ZUS zarejestrował 27,5 mln zaświadczeń lekarskich o czasowej niezdolności do pracy. Przełożyło się to na 290,5 mln dni absencji – o 0,5 mln dni więcej niż rok wcześniej i o 8 mln dni więcej niż w 2021 r. Przeciętna długość zaświadczenia lekarskiego wyniosła 11 dni, a otrzymał je statystycznie co drugi Polak ubezpieczony w ZUS.

W porównaniu z rokiem poprzednim odnotowano o pół miliona dni absencji chorobowej więcej. Częściej zdarzały się zwolnienia krótkie – wystawionych zostało 9,8 mln zaświadczeń z tytułu choroby własnej do 5 dni, tj. o 0,2% więcej niż rok wcześniej (w 2024 r. – 9,5 mln), w tym 1,8 mln zaświadczeń jednodniowych (w 2024 r. – 1,7 mln). W porównaniu z 2024 r. liczba dni absencji chorobowej wzrosła o 0,2% (w porównaniu z 2021 r. – o 0,28%), a liczba zaświadczeń lekarskich zwiększyła się o 0,1% (w porównaniu z 2021 r. – o 11,8%).

GOSPODARKA

GUS policzył Polaków nową metodą. Wynik zaskakuje

Maciej Badowski

Według danych na koniec roku 2025 w Polsce przebywa 38,8 mln osób.

– W chwili obecnej możemy porównać te dane z rokiem wcześniejszym, czyli 2024 i okazuje się, że liczba ludności przebywającej w Polsce według śladów życia rok do roku wzrosła o około 40 tys. – mówi Strefie Biznesu Joanna Hausman-Czerwińska, dyrektor Departamentu Integracji i Zarządzania Danymi GUS.

GUS policzył mieszkańców według „śladów życia”

Główny Urząd Statystyczny przedstawił wyniki eksperymentalnego badania liczby osób przebywających w Polsce. Opracowanie opiera się na analizie danych administracyjnych i tzw. śladów życia, czyli aktywności potwierdzających obecność danej osoby na terenie kraju.

W zaproponowanym podejściu liczba osób przebywających w Polsce oznacza osoby posiadające numer PESEL, zarówno obywateli polskich, jak i cudzoziemców, dla których odnotowano aktywność przynajmniej jeszcze w jednym rejestrze administracyjnym i które przebywały na terytorium kraju według stanu na 31 grudnia 2025 r.

– Ślady życia to potwierdzenie obecności danej osoby na określonym terenie. Jeśli osoba przebywała na danym terenie, pracuje, płaci podatki i myte fakty jej obecności wy-



FOT. 123RF

pujemy ze źródeł administracyjnych. Jeśli przebywa w tym swoim centrum życia, tak my na to mówimy, i jeśli dwa razy w rejestrach odnotujemy, że dana osoba ma numer PESEL i na przykład chodzi do szkoły, zaliczamy ją do wykazu i ona wchodzi do populacji określonej według śladów życia – wyjaśnia w rozmowie ze Strefą Biznesu Joanna Hausman-Czerwińska, dyrektor Departamentu Integracji i Zarządzania Danymi GUS.

Jak podkreśla GUS, ze względu na eksperymentalny charakter badania wyniki nie stanowią oficjalnych statystyk dotyczących liczby ludności Polski i nie powinny być porównywane z oficjalnymi danymi publikowanymi przez urząd. W zastosowanej metodologii nie uwzględniono bowiem okresu przebywania oraz nieobecności w kraju.

Według wyników przeprowadzonych analiz na koniec 2025 r. w Polsce przebywało około 38,8 mln osób. To o blisko 40 tys. więcej niż rok wcześniej.

– Według danych na koniec roku 2025 w Polsce przebywa 38,8 mln osób. W chwili obecnej możemy porównać te dane z rokiem wcześniejszym, czyli 2024 i okazuje się, że liczba ludności przebywającej w Polsce według śladów życia rok do roku wzrosła o około 40 tys. – mówi Hausman-Czerwińska.

Warszawa liderem, ale to Wrocław ma największy udział cudzoziemców

Z danych wynika, że w miastach wojewódzkich przebywało łącznie ponad 8 mln osób, czyli ponad 20 proc. całej populacji objętej badaniem. W tych miastach mieszkało również ponad 970 tys. cudzoziemców. Najwięcej osób przebywało w Warszawie – ponad 2 mln. Drugie miejsce zajmował Kraków z liczbą mieszkańców sięgającą niemal 900 tys. osób. Najmniejszą populację spośród miast wojewódzkich odnotowano w Gorzowie Wielkopolskim, gdzie przebywało ponad 130 tys. osób.

Badanie pokazuje również znaczną koncentrację cudzoziemców w największych ośrodkach miejskich. W Warszawie ich udział wyniósł 14,5 proc., w Krakowie 11,3 proc., a w Poznaniu 12,5 proc. Najwyższy odsetek odnotowano jednak we Wrocławiu, gdzie osoby nieposiadające polskiego obywatelstwa stanowiły 19,5 proc. mieszkańców.

– Jeśli chodzi o miasta z największą liczbą cudzoziemców, to oczywiście prowadzi Warszawa, ale jeśli popatrzymy na udziały cudzoziemców w ogólnej liczbie mieszkańców miasta, to dominuje Wrocław. Tam mamy blisko 20 proc. cudzoziemców w relacji do mieszkańców Wrocławia. Warszawa jest na drugim miejscu, jeśli chodzi o odsetek cudzoziemców w populacji miasta – podkreśla Hausman-Czerwińska.

Wyraźne skupiska cudzoziemców zaobserwowano również w gminach o rozwinętych funkcjach przemysłowych i logistycznych na Dolnym Śląsku oraz w zachodniej części kraju, gdzie ich udział przekraczał 10 proc. Najwyższe wartości odnotowano m.in. w gminach Ustronie Morskie, Mikstat, Głowno, Raszyn, Mława i Jelcz-Laskowice. Najniższe udziały występowały natomiast w gminach położonych we wschodniej i północno-wschodniej Polsce.

W Polsce przebywa 2,3 mln cudzoziemców

Według eksperymentalnych szacunków na koniec 2025 r. w Polsce przebywało około 2,3 mln osób posiadają-

cych obce obywatelstwo. Stanowili oni blisko 6 proc. całej populacji objętej badaniem. W porównaniu z rokiem wcześniejszym liczba cudzoziemców wzrosła o niemal 215 tys. osób.

– Według stanu w końcu roku 2025 w Polsce przebywa 2,3 miliona cudzoziemców i rok do roku odnotowaliśmy wzrost tej populacji o około 215 tys. cudzoziemców w stosunku do roku wcześniejszego – wskazuje Joanna Hausman-Czerwińska i zaznacza, że najliczniejszą grupę stanowili obywatele Ukrainy. Według danych GUS odpowiadali oni za 73 proc. wszystkich cudzoziemców przebywających w Polsce.

– Ich liczbę szacujemy na 1 675 000 osób. W dalszej kolejności, w pierwszej dziesiątce znajdują się między innymi obywatele Białorusi czy Gruzji – mówi przedstawicielka GUS.

Największą liczbę obywateli Ukrainy odnotowano w województwie mazowieckim – 346,1 tys. osób. Drugie miejsce zajęło województwo dolnośląskie z liczbą 237,3 tys. obywateli Ukrainy.

Pod względem udziału cudzoziemców w populacji liderami były województwa dolnośląskie i mazowieckie, gdzie wskaźniki wyniosły odpowiednio 9,8 proc. oraz 9,3 proc. Najniższe wartości odnotowano w województwach podkarpackim i świętokrzyskim – po 2 proc. Wyjątkiem na mapie kraju pozostawało województwo podlaskie, gdzie liczba cudzoziemców z innych państw była wyższa niż liczba obywateli Ukrainy.

FIRMA

Tyle dni pracujesz na państwo. Znamy datę Dnia Wolności Sektora Prywatnego

oprac. Grzegorz Gajda

Dzień Wolności Sektora Prywatnego w 2026 roku przypada dopiero 18 sierpnia.

Oznacza to, że przez 229 dni roku sektor prywatny pracuje na finansowanie wydatków państwa, a dopiero przez pozostałe 136 dni pracuje na siebie.

Dzień Wolności Sektora Prywatnego (DWSP) jest wskaźnikiem ekonomicznym, który w syntetyczny sposób obrazuje relację pomiędzy sektorem prywatnym a sektorem publicznym. Jego celem jest pokazanie, jaką część efektów działalności gospodarczej przedsiębiorców, pracowników i inwestorów pochłaniają wydatki państwa.

W przeciwieństwie do wskaźników koncentrujących się wyłącznie na podatkach DWSP uwzględnia całkowitą skalę wydatków sektora publicznego. Pokazuje więc nie tylko to, ile państwo pobiera od obywateli, ale również, jak dużą część zasobów gospodarki redystrybuuje za pośrednictwem budżetu, funduszy publicznych czy zadłużenia.

Im później przypada Dzień Wolności Sektora Prywatnego, tym większy udział państwa w redystrybucji zasobów wytwarzanych przez gospodarkę. Wskaźnik pokazuje całościową relację pomiędzy rozmiarem sektora publicznego a aktywnością sektora prywatnego.

Według wyliczeń analityka ekonomicznego Instytutu Misesa, dra Mateusza Benedyka, Dzień Wol-

ności Sektora Prywatnego w 2026 roku przypada dopiero 18 sierpnia.

Tegoroczna data należy do najpóźniejszych w historii wskaźnika. Oznacza to, że udział państwa w gospodarce pozostaje rekordowo wysoki, a coraz większa część dochodu narodowego przechodzi przez mechanizmy publicznej redystrybucji.

Według wyliczeń dra Benedyka, wydatki sektora publicznego odpowiadają już blisko dwóm trzecim wartości dodanej wytwarzanej przez sektor prywatny. Innymi słowy, na każde 100 złotych wypracowane przez przedsiębiorców, pracowników i inwestorów państwo wydaje około 63 złotych.

Zdaniem autorów projektu jest to sygnał skłaniający do refleksji nad skalą wydatków publicznych, zadłużenia państwa oraz wpływem

rozrastającego się sektora publicznego na rozwój gospodarczy Polski. Każda złotówka wydana przez państwo musi bowiem zostać wcześniej wytworzona przez sektor prywatny – czy to poprzez podatki i składki, czy też poprzez przyszłe obciążenia wynikające z długu publicznego.

Wokół tegorocznych wyliczeń Instytut Misesa uruchomił kampanię edukacyjną „Dzień Wolności Sektora Prywatnego 2026”. Jej celem jest popularyzacja wiedzy ekonomicznej, zwiększanie świadomości społecznej na temat rzeczywistych kosztów funkcjonowania państwa oraz zwrócenie uwagi na negatywne skutki nadmiernych wydatków publicznych, redystrybucji i rozrostu sektora publicznego dla rozwoju gospodarczego Polski.

W ramach kampanii publikowane będą raporty, komentarze ekspertów, materiały edukacyjne, infografiki oraz analizy dotyczące między innymi:

- wydatków publicznych,
- redystrybucji dochodu,

- polityki fiskalnej,
- zadłużenia publicznego,
- obciążeń nakładanych na sektor prywatny,
- wpływu państwa na wzrost gospodarczy,
- znaczenia przedsiębiorczości dla rozwoju gospodarczego.

Organizatorzy zapowiadają również szerokie działania medialne i promocyjne mające na celu dotarcie do nowych odbiorców oraz wprowadzenie tematu do szerszej debaty publicznej.

Centralnym elementem projektu będzie raport przygotowany przez dra Mateusza Benedyka, prezentujący szczegółowe wyliczenia oraz ekonomiczne konsekwencje obecnej skali wydatków publicznych.

Równolegle prowadzona jest zbiórka na rozwój kampanii. Pozyskane środki mają zostać przeznaczone na przygotowanie raportu, produkcję materiałów edukacyjnych i wideo oraz działania promocyjne, w tym planowaną kampanię billboardową.

PROGRAMOWO

**G. 23:20****Dzieci w niewoli lajków****TVP Dokument**

Film dokumentalny, który zapewne da do myślenia wielu osobom, które umieszczają zdjęcia swoich lub cudzych dzieci w sieci.

W świecie połączonym za pośrednictwem Facebooka, YouTube'a, Instagrama, TikTok, Snapchata codzienne życie rodzinne nie jest już prywatne. Do 13. roku życia przeciętne dziecko ma w Internecie 1300 zdjęć i filmów publikowanych przez rodziców w sieciach społecznościowych. Rodzice mogą czerpać korzyści z własnych dzieci, zarabiając na ich codzienności. Filmy, na których gwiazda YouTube „DaddyOfive” robi żarty swoim pociechom, były tak szokujące, że doprowadziły do tego, że utracił prawo do opieki nad dziećmi.

G. 22:15**Domina****Epic Drama**

Akcja rozgrywa się za panowania Oktawiana Augusta, ale jego historia jest opowiedziana poprzez niezwykle dzieje jego żony, Liwii Druzylli, która zmieniła zasady dotyczące roli kobiet w społeczeństwie i stała się najpotężniejszą z nich w ówczesnym świecie.

Historia rozpoczyna się w przeddzień pierwszego ślubu Liwii. Wybuch wojna domowa. Śledzimy jej losy na wygnaniu i po powrocie do Rzymu, kiedy podejmuje decyzję o odzyskaniu wszystkiego, co zostało jej zabrane. Doprowadza do tego w błyskotliwy sposób. W wieku 30 lat Liwia odzyskała swój majątek i status, lecz przekonała się, że, to nie jest łatwe, kiedy walczą o nią wszyscy dookoła...

**G. 20:00****Podły, okrutny, zły****Stopklatka**

Wstrząsająca historia Teda Bundy'ego, o którym do dziś mówi się jako o jednym z najkrwawszych seryjnych morderców w historii Stanów Zjednoczonych. W filmie przedstawiono wydarzenia z perspektywy samego bezwzględniego przestępcy oraz jego długoletniej dziewczyny, Elizabeth Liz Kendall.

USA, lata 70 XX w. Ted Bundy (Zac Efron) jest inteligentnym, przystojnym i pełnym uroku studentem prawa. Robi wrażenie na kobietach. Żyje w szczęśliwym związku z Liz Kendall (Lily Collins), wspólnie wychowują jej córkę. Kobieta jest w szoku, kiedy ukochany zostaje zatrzymany i przyznaje się do zamordowania 30 kobiet. Zeznaje, że tworzyli dobrą i przykłądną rodzinę. Także Amerykanie, którzy oglądają proces w telewizji, nie dowierzają, że ten szarmancki człowiek może być potworem.

**G. 20:50****DZIEWCZYNA Z POCIĄGU****TVN**

Adaptacja bestsellerowej powieści Pauli Hawkings w reżyserii Tate'a Taylora, twórcy przebojowych „Służących”. W roli głównej tego trzymającego w napięciu thriller występuje laureatka Złotego Globu Emily Blunt („Tajemnice lasu”, „Sicario”).

Rachel Watson (Emily Blunt) każdego dnia o godzinie 8.04 wsiada do podmiejskiego pociągu jadącego do Nowego Jorku. Codziennie spotyka tych samych ludzi i mija te same domy. Jednym z nich jest ten, w którym mieszkała kiedyś z mężem Tomem (Justin Theroux). Niestety jej małżeństwo zakończyło się rozwodem, a jej miejsce u boku byłego już męża zajęła Anna (Rebecca Ferguson). Chcąc uciec od bólu rozstania, Rachel zaczyna obserwować parę zamieszkującą inny dom na trasie pociągu – Megan (Haley Bennett) i Scotta (Luke Evans) Hipwellów. Snuje fantazje dotyczące ich życia i małżeństwa. Pewnego dnia, podczas dłuższego postoju kolejki, Rachel dostrzega, że u nieznanym dochodzi do tragedii. Kobieta zobaczyła coś, co wkrótce wywróci jej życie do góry nogami. Jest zmuszona zmierzyć się z makabryczną tajemnicą, której rozwiązanie może okazać się ponad jej siły...

**G. 20:00****Teatr Telewizji: Kobra – Upiór w kuchni****TVP Kultura**

Spektakl telewizyjny w reżyserii Janusza Majewskiego, którego premiera miała miejsce 10 czerwca 1976 roku. To komedia kryminalna nosząca cechy czarnego humoru angielskiego, napisana przez polskiego autora ukrywającego się pod nazwiskiem Patrick G. Clark.

Matka i córka prowadzą pensjonat na peryferiach miasta. Damy zachwycają manierami i urokiem osobistym, dlatego nikt nie podejrzewa, że urozmaiają sobie czas w niezwykle i dosyć szokujący sposób. Pozbawiają życia przebywających w pensjonacie mężczyzn, zagarniając ich pieniądze. Komisarz Fuddler przybywa na miejsce incognito, aby rozwiązać zagadkę zgonów. Odkrywa sposób działania kobiet, lecz im udaje się go przekupić. Gdy jest pewny swego, zabójczynie częstują komisarza zatrutymi ciastkami. Jest świadek tego zdarzenia.

REKLAMA

0011547909



Firma TNS Sp. z o.o.
zatrudni na kontraktach zagranicznych w Niemczech:
osoby na stanowisko: **LAKIERNIK – POMOCNIK LAKIERNIKA**
Miejsce pracy: Niemcy

OPIS STANOWISKA:

- malowanie natryskowe pistoletem;
- poprawki malarskie – kontenery na ciągniki siodłowe;
- prace przygotowawcze przed malowaniem – czyszczenie, szpachlowanie, oklejanie;
- wykonywanie napraw powłok lakierniczych.

WYMAGANIA:

- doświadczenie zawodowe – mile widziane;
- znajomość lub chęć do przyuczenia przygotowania powierzchni do lakierowania;
- podstawowe umiejętności ślusarskie;
- umiejętność pracy w zespole;
- zaangażowanie, sumienność, dyspozycyjność.

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze godzin w dynamicznie rozwijającej się firmie;
- atrakcyjne wynagrodzenie w zależności od posiadanych umiejętności i zaangażowania;
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres mailowy: **• krzysztof.piszczalski@tns.pl • Tel. 533-364-804**
• Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych w procesie rekrutacji.

REKLAMA

0011547912



Firma TNS Sp. z o.o.
zatrudni w zakładzie produkcyjnym TNS Zawadzkie
oraz na kontraktach zagranicznych w Niemczech
osoby na stanowisko: **SPAWACZ / ŚLUSARZ**
Miejsce pracy: Niemcy

OPIS STANOWISKA:

- spawanie półautomatem - metoda 135 lub 141; wszystkie pozycje;

WYMAGANIA:

- doświadczenie zawodowe;
- umiejętność pracy w zespole;
- zaangażowanie, sumienność, dyspozycyjność;
- umiejętność posługiwania się elektronarzędziami;

OFERUJEMY:

- stabilne zatrudnienie na podstawie umowy o pracę w pełnym wymiarze godzin w dynamicznie rozwijającej się firmie;
- atrakcyjne wynagrodzenie w zależności od posiadanych umiejętności i zaangażowania;
- możliwość rozwoju zawodowego.

Osoby zainteresowane prosimy o przesyłanie aplikacji na adres mailowy: **• krzysztof.piszczalski@tns.pl • Tel. 533-364-804**
• Prosimy o dopisanie klauzuli: Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych dla potrzeb niezbędnych w procesie rekrutacji.

REKLAMA

0011547145

Syndyk Masy Upadłości
Ustroń Resort Spółka z o.o. w upadłości z siedzibą w Mikołowie

Zaprasza do składania ofert kupna w drodze przetargu składników masy upadłości, na które składają się prawo własności oraz prawo użytkowania wieczystego, następujących składników położonych **w Ustroniu w rejonie Ulicy Wczasowej** składającej się z:

- nieruchomości gruntowej obejmującej działki nr 2518/6, 2518/9, 2518/11, 2518/15, 4899/1, KW nr BB1C/00035183/8, o powierzchni 18.384 m²,
- nieruchomości gruntowej obejmującej działki nr 2508/1 oraz 2509/5, KW nr BB1C/00010852/8, o powierzchni 2.136 m²,
- nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 2509/12, KW nr BB1C/00090868/7, o powierzchni 432 m²,
- nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 2567/28, KW nr BB1C/00077799/5, o powierzchni 3.162 m²,
- nieruchomości zabudowanej obejmującej działkę nr 5412, KW nr BB1C/00035182/1, o powierzchni 1.190 m²,
- nieruchomości składającej się z zabudowanej działki nr 2514/4 oraz z niezabudowanej działki gruntu nr 2502/15, KW nr BB1C/00010849/4, o powierzchni 1.920 m²,
- prawa użytkowania wieczystego nieruchomości zabudowanej składającej się z działek nr 2509/6, 2514/5 oraz z niezabudowanych działek gruntu nr 2514/6, 2518/12, 2509/09, KW nr BB1C/00039612/3, o powierzchni 27.231 m²,
- udziału 16/48 w nieruchomości gruntowej – działce nr 4898, KW nr BB1C/00010854/2, o powierzchni 532 m²,
- nieruchomości gruntowej obejmującej działki nr 2518/13 oraz 2518/17, KW nr BB1C/00051785/6, o powierzchni 2.683 m²,
- nieruchomości gruntowej obejmującej działkę nr 2567/20, KW nr BB1C/00081156/7, o powierzchni 263 m²,

o łącznej powierzchni 58.480 m², za cenę nie niższą niż 75% wartości rynkowej z uwzględnieniem kosztów rozbiórki i ustanowienia drogi koniecznej, określonej w operacie szacunkowym z dnia 28 marca 2025 roku zmiennej aneksem z dnia 15 października 2025 roku, sporządzonym przez rzeczoznawcę majątkowego Marlenę Dudę, to jest za cenę nie niższą niż **2 785 041,00 zł** (dwa miliony siedemset osiemdziesiąt pięć tysięcy czterdzieści jeden złotych), powiększoną o wartość należnego podatku VAT, o ile taki będzie należny.

Warunki przetargu:

- Warunkiem uczestnictwa w przetargu jest złożenie pisemnej oferty **do dnia 10 sierpnia 2026 r. do godz. 14:00**. Oferta powinna zostać złożona w zamkniętej, opieczętowanej kopercie z dopiskiem „Ustroń Resort – Przetarg – nie otwierać”. W przypadku składania ofert drogą pocztową decyduje data wpływu. Oferty powinny być składane lub przesyłane na adres biura syndyka: 40-311 Katowice, ul. Chłodna 2.
- Sprzedaż nastąpi na warunkach określonych w Regulaminie przetargu, który wraz z operatem szacunkowy można przeglądać w biurze syndyka od poniedziałku do piątku w godz. 9:00-14:00. Oferent zobowiązany jest złożyć wraz z ofertą oświadczenie, że zapoznał się z regulaminem sprzedaży.
- Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wpłacenie wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej przedmiotu zakupu na rachunek bankowy syndyka masy upadłości nr **22 1050 1399 1000 0090 3283 5143**.
- Rozpoznanie ofert przedmiotu przetargu oraz ewentualna aukcja nastąpią na posiedzeniu jawnym z udziałem Sędziego Komisarza w Sądzie Rejonowym Katowice – Wschód w Katowicach Wydział X Gospodarczy, ul. Lompy 14, w **dnio 11 sierpnia 2026 r. o godz. 9:00** w sali nr 12.
- Syndyk zastrzega sobie prawo do odstąpienia od przetargu bez podania przyczyny oraz do swobodnego wyboru oferty.
- Wszelkich informacji udziela biuro syndyka pod adresem **sekretariat@kancelariatobor.com** oraz numerem telefonu **+48 452 906 008**.

www.dawro.pl

DROBNE

Nieruchomości

MIESZKANIA - KUPIĘ

Kupię mieszkanie zadłużone, z trudnym lokatorem, komornikiem, udziały. Gotówka, 883-402-202

MIESZKANIA DO WYNAJĘCIA

WYNAJMĘ pokój z dostępem do kuchni, do łazienki i pralni, TV 40" i internet w cenie - 850zł/os. za miesiąc w Mysłowicach, Chorzów -1500zł/os. Kawalerka 1700zł Będzin, 888-197-088

Handlowe

ANTYKI

STARE - radia, porcelanę, szkło, zegarki, inne kupię, 504-061-130

MASZYNY URZĄDZENIA

KUPIMY maszyny do obróbki metalu i drewna. Tel.: 782-592-790.

Usługi

BUDOWLANO-REMONTOWE

DACHY - docieplanie stropodachów, krycie papą termozgrzewalną, rynny, kominy, obróbki blacharskie (25 lat na rynku) Tel. (32)206-71-55, 501-404-612 www.termo-dach.pl

USŁUGI cięcie złomu tel. 696-336-472.

OGRODNICZE

USŁUGI koszenie trawy (traktorek), przycinka drzew, tel.: 696-336-472.

PRZEPROWADZKI

A-Z Przeprowadzki+Ekipa: 504709047

REKLAMA

0011548718

Syndyk masy upadłości w postępowaniu upadłościowym o sygn. akt: GL1G/GUp/13/2025 zaprasza do składania ofert w trzecim przetargu na sprzedaż z wolnej ręki nieruchomości położonych w Wodzisławiu Śląskim obejmujących kompleks hotelowo-gastronomiczny „**Dworek nad Stawem**”, wymienionych poniżej:
a) prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Wodzisławiu Śląskim, składającej się z działek o numerach: 438/75, 614/72, 616/205, 1342/76, 1376/79, 1378/79, 1536/204, 1538/76, 1926/73, 1930/76, 2152/74, 2153/204 zapisane w księdze wieczystej o numerze **GL1W/00041211/2**,
b) prawa własności nieruchomości gruntowej położonej w Wodzisławiu Śląskim, obejmującej działkę o numerze 2151/74, zapisane w księdze wieczystej o numerze **GL1W/00058180/7**.
Cena wywoławcza wynosi 3 760 200 zł brutto
(słownie: trzy miliony siedemset sześćdziesiąt tysięcy dwieście złotych),
co stanowi 60% wartości oszacowania.

Nieruchomość jest sprzedawana w stanie wolnym od obciążeń w zakresie określonym w art. 313 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. Prawo upadłościowe.
Oferty nabycia zgodnie z regulaminem przetargu mogą być składane w terminie **do dnia 29 lipca 2026 r.** na adres: Biuro Syndyka ul. Kościuszki 38/2A, 44-100 Gliwice w zaklejonych kopertach z dopiskiem „**NIERUCHOMOŚĆ WODZISŁAW ŚLĄSKI**” (decyduje data wpływu, a nie nadania u operatora pocztowego), jak również ofertę można złożyć osobiście w biurze syndyka **do dnia 29 lipca 2026 r. do godz. 13.00**.
Otwarcie ofert nastąpi w Biurze syndyka (adres jak wyżej) w **dnio 30 lipca 2026 r. o godz. 12.00**. Regulamin przetargu oraz operat szacunkowy nieruchomości udostępniane są w biurze syndyka, a nadto w aktach Krajowego Rejestru Zadłużonych o sygn. GL1G/GUp/13/2025.
Osoby zainteresowane będą miały możliwość wizji lokalnej nieruchomości, na swój koszt i we własnym zakresie, w terminie ustalonym z syndykiem drogą mailową lub telefoniczną. Dane do kontaktu z syndykiem - e-mail: **syndyk.goworska@gmail.com**, tel.: **536 070 200**.
Syndyk zastrzega sobie możliwość odwołania przetargu w całości lub w części lub też jego unieważnienia bez podania przyczyny.

www.dawro.pl

REKLAMA

0011550806

Sosnowiec, dnia 7.07.2026 roku

OGŁOSZENIE
Dyrektor Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu, 41-200 Sosnowiec, ul. Plac Medyków 1 ogłasza
III pisemny przetarg nieograniczony
numer sprawy: DAG.221.7.2026, na najem części nieruchomości zlokalizowanej w Sosnowcu, przy ul. Plac Medyków 1,

37,5 m² powierzchni parkingu Szpitala (3 miejsca parkingowe) zlokalizowanej w bezpośredniej bliskości stacji energetycznej, z przeznaczeniem na stanowisko ładowania pojazdów elektrycznych, na okres 10 lat.
Wadium w wysokości **1.000,00,- zł** winno zostać wniesione na rachunek Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 5 im. św. Barbary w Sosnowcu, **najpóźniej do dnia 5.10.2026 roku**.
Za datę wpłaty uważać się będzie datę wpływu pieniędzy na rachunek Wynajmującego.
Regulamin przetargu oraz materiały ofertowe można uzyskać na stronie internetowej Szpitala www.wss5.pl, w zakładce biuletyn informacji publicznej → zamówienia publiczne → ogłoszenia o przetargach oraz w siedzibie Szpitala – Dział Administracyjno-Gospodarczy (pokój nr J03), w godz. od 8:00 do 13:30, tel.: (32) 368 24 91.
Oferty należy składać do dnia **12.10.2026** roku, do godz. 10:00, w Kancelarii Szpitala - pokój nr D-0-2 (parter obok portierni głównej).
Wynajmujący zastrzega sobie prawo odwołania przetargu oraz przesunięcia terminów: składania Ofert, otwarcia Ofert, rozstrzygnięcia przetargu, unieważnienia przetargu, bez podania przyczyny.

Rolnicze

INNE

REWELACYJNE nawozy wieloskładnikowe 6% - 2280zł, 8% - 2360zł na obfite zbiory kukurydzy i buraków. Nawóz dostarczymy do klienta. Tel. 690-166-224

Usługi pogrzebowe

0011457765

POGOTOWIE POGRZEBOWE
KATOWICKIE CMENTARZE KOMUNALNE
ul. Murkowska 9, Katowice
Całodobowo:
32-255 15 51, 607 399 321
www.kck.katowice.pl

AUTOREKLAMA

Q600889411A

Daj się zobaczyć!

● Z ZAKREŚLACZEM

ZATRUDNIĘ stolarza do prac wykończeniowych na działce.
Tel. 888-888-888

0011550412

Żona

śp

Michała Gałęziowskiego

składa podziękowania

Prezydentowi Miasta Katowice,
pracownikom:
Wydziału Kultury UM, MZUM, MDK „Kosztutka”
oraz wszystkim,
którzy wzięli udział w ostatniej drodze
i obdarzyli mnie wsparciem.

0011550412

PODZIĘKOWANIE

Serdecznie dziękujemy wszystkim, którzy okazali pamięć, współczucie i wsparcie po śmierci naszego Kochanego Męża, Ojca, Dziadka i Pradziadka

śp

ALEKSANDRA RODAKA

Dziękujemy za wzruszające słowa pożegnania, opublikowane nekrologi oraz za uhonorowanie Jego życia i pracy zawodowej.

Rodzina

AUTOREKLAMA

Nekrologi i kondolencje

zamówisz tutaj:
32 420 73 74
ibo.polskapress.pl

eprasa.pl 3623c781e6

KRZYŻÓWKA NR 102

Poziomo:

- 1) powieść Henryka Sienkiewicza z Liwii i Neronem,
5) dawne określenie portiera,
9) druga część „Chłopów”,
10) sarmacki zbrojny napad,
12) rzeka w południowej Polsce,
14) ... Hill, brytyjski aktor komediowy,
15) poetycko o strumieniu,
16) ziemny lub stołowy,
17) pierwiastek promieniotwórczy, aktywnowiec,
18) starożytny zakon z „Gwiezdnych wojen”,
19) ciepłe nakrycie głowy,
22) ubranie zrobione z dzianiny,
23) oszukańcze przedsięwzięcie,
28) wynagrodzenie najemnego żołnierza,
29) przyjaciel Robin Hooda,
30) lepszy niż nic,
31) Walezy, król Polski,
34) grzyb jadalny z lepką skórką,
38) arkusz metalu uzyskany przez walcowanie,
39) koldra dla turysty,
40) główny posiłek dnia,
41) miasto nad Ochnią,
42) reprodukcja fotografii, rysunku itp. dodana do tekstu.

Pionowo:

- 1) prowincja i miasto w Kanadzie,
2) Marian, aktor z filmu „Piłkarski poker”,
3) kontynent z największą liczbą państw,
4) wał połączony z kołem sterowym,
5) stolica Bośni i Hercegowiny,

1		2		3		4		5		6		7		8
						9								
				10		11				12	13			
14						15						16		
				17						18				
19	20		21			22					23	24		25
					26						27			
28					29							30		
31		32		33						34	35		36	37
38										39				
40											41			
				42										

AUTOPROMOCJA 0111226848

Twoja gazeta w prenumeracie z Tele Magazynem

32 555 02 05

- 6) stan odrętwienia, marazm,
7) nakładanie opłat granicznych,
8) pojazd z ulicy Piotrkowskiej,
11) Bolesław, aktor powieści „Faraon”,
13) roślina nadwodna, tatarak,
20) pszenica lub jęczmień,
21) kosmetyk do makijażu,
24) konny ordynans oficera,
25) lokalny władca w Indiach,
26) potwór ziejący ogniem,
27) bajkowy karzeł,
31) według tradycji miasto z Grobem Abrahama,
32) serial komediowy z Franią Maj,
33) .. Menuhin, wirtuoz skrzypiec,
35) udomowiony gatunek lamy,
36) przyczepa służąca do przewozu aut,
37) piąty okres paleozoiku.

ROZWIĄZANIE NR 101

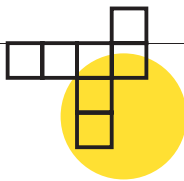
E	H	I	P	O	D	B	R	A	T	L	L
S	L	A	N	G	K	O	M	O	R	A	R
P	Z	A	T	O	M	E	B	R	O	W	K
A	L	A	I	N	P	O	L	E	W	A	S
D	R	I	R	Y	S	E	N	A	K	N	R
A	N	D	R	E	A	T	W	O	R	R	A
O	U	B	W	I	N	W	E				
H	R	A	B	I	A	M	O	N	T	E	C
K	I	T									
L	A	Z	N	I	A						
A	R	R									
C	Z	E	K	A	N						
Z	B	N									
K	C	I	U	K							
A	E	A	R	C	Y	M	I	S	T	R	Z

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA

dowcip, kawał		dawny statek jadalny korzeń		wprowadza innowacje		wyraz twarzą olbrzymi głaz		podoficer w areszcie		kamień półszlachetny		wielki ssak morski		jedno u cyclopa gruby papier		teatrna pauza
gaz o ostrej woni								kwiatowa grządka								
						jądro + elektryony						imię wielu papieży				
patka z tyłu płaszcza						plac z kramami		turecka czapka pochyła figura				ślaska gra w karty		starożytny liczydło		
suszy się na łące																
„... Pułchatka”		drzewo iglaste		dawny dowódca jan-czarów		wróżba karciana						polska ciężarówka				
imię Maradony								spokrewnione z pszczołami				wyspa z Hawaną				
						trunek dla bosmana				pospolity zając						
słowiański bóg ognia								życie, istnienie				umiarkowanie				

Litery z pól oznaczonych kropką, czytane rzędami, utworzą rozwiązanie.

ROZWIĄZANIE: AMBASADA.



HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Działaj odważnie. Horoskop dzienny mówi, że drobny gest otworzy przed Tobą nowe możliwości.

Ryby (19.02 - 20.03)
Ciepłota przyniesie efekty. Horoskop na dziś wróży, że wieczór będzie sprzyjał odpoczynkowi.

Baran (21.03 - 19.04)
Czeka Cię inspirujące spotkanie. Horoskop na wtorek radzi zaufać swojej kreatywności.

Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na bliskich i własnych potrzebach. Horoskop dzienny zapowiada, że harmonia doda Ci energii.

Bliznięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie przyciągnie uwagę. Horoskop na dziś podpowiada, by pokazać swoje mocne strony.

Rak (22.06 - 22.07)
Dobra organizacja ułatwi Ci dzień. Horoskop dzienny na wtorek radzi nie odkładać ważnych spraw.

Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między obowiązkami a relaksem. Horoskop dzienny wróży, że przyda Ci się uśmiech...

Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja podpowie właściwy kierunek. Horoskop na dziś mówi, że determinacja przyniesie miłe zaskoczenie.

Waga (23.09 - 22.10)
Otwórz się na nowe doświadczenia. Horoskop dzienny na wtorek mówi, że dzień sprzyja nauce.

Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja zapracuje szybciej, niż myślisz. Horoskop dzienny mówi, że docenisz efekty swojej pracy.

Strzelec (22.11 - 21.12)
Nie bój się niestandardowych pomysłów. Horoskop na dziś mówi, że oryginalność będzie Twoim atutem.

Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość pomoże Ci lepiej zrozumieć innych. Horoskop dzienny na wtorek wróży dobrą energię.

PIŁKA NOŻNA

Messi kontra Faraonowie. Szwajcaria oszuka los?

Jacek Czaplewski

Chwilę po północy polskiego czasu dowiemy się, kto uzupełni stawkę ćwierćfinałów mistrzostw świata. Na wtorek zaplanowano bowiem dwa mecze. Najpierw Argentyna zagra z Egiptem, potem Szwajcaria zmierzy się z Kolumbią.

Z gry o złoto na etapie 1/8 finału odpadła Brazylia wyeliminowana przez bezwzględną Norwegię, dla której obie bramki zdobył współlider klasyfikacji strzelców, Erling Haaland. Drużyna Canarinhos nie potrafiła znaleźć na niego recepty tak jak wcześniej Irak, Senegal czy Wybrzeże Kości Słoniowej. Sama natomiast zmarnowała jedenastkę i kilka dogodnych sytuacji. Zapłakany Neymar po ostatnim gwizdku ogłosił zakończenie kariery reprezentacyjnej.

– Próbowałem, próbowałem. Teraz to już koniec. Tu zacząłem i tu skończyłem – podkreślił autor honorowej bramki, który w 2010 roku właśnie na stadionie w East Rutherford zadebiutował w kadrze.

Norwegia w ćwierćfinale zagra z faworyzowaną Anglią (11 lipca, godz. 20.30), która w niezwykle emocjonującym meczu z Meksykiem, opóźnionym o godzinę z powodu burzy, wygrała 3:2, mimo gry w dziesiątkę z powodu czerwonej kartki pokazanej w 54 minucie. Bohaterów było trzech: Jude Bellingham, czyli autor dubletu, Harry Kane, a więc zdobywca decydującej bramki, i selekcjoner Thomas Tuchel, bo to on fenomenalnie zarządził drużyną w niedowadze.

– Jestem bardzo dumny z piłkarzy. Kiedy robi się ciężko, nigdy się



Anglia cieszy się z upragnionego awansu do ćwierćfinału. Lwy Albionu w najbliższą sobotę zmierzą się w Miami z Norwegią

nie poddają, nigdy nie tracą wiary – chwalił ich mentalność Niemiec. W innej parze ćwierćfinałowej zobaczymy Francję z Marokiem (9 lipca, godz. 22.00).

Wtorek, czyli ostatni dzień z 1/8 finału, zacznie się stosunkowo wcześnie, bo o godzinie 18.00. Wtedy na stadionie w amerykańskiej Atlancie broniąca tytułu Argentyna powalczy o awans przeciwko Egiptowi. Drużyna Leo Messiego nie przegrała ani jednego meczu od września ubiegłego roku. Można jednak jej napsuć krwi, o czym przekonała się w poprzedniej rundzie. Inspiracją dla Faraonów jest debiutująca Republika Zielonego Przylądka, która potrafiła nie tylko strzelić dwa gole, ale jeszcze doprowadzić do dogrywki, w której złamała się dopiero w 111 minucie. – To był niezwykle trudny mecz. Moi piłkarze byli kompletnie wycieńczeni – przyznał selekcjoner Lionel Scaloni,

odnosząc się do powszechnej opinii, że Argentyna ma autostradę do finału.

Mecz Argentyny z Egiptem obejrzymy w TVP 2 i TVP Sport (komentują Maciej Iwański i Radosław Gilewicz). Potem, czyli około północy, poznamy rywala tej pary w ćwierćfinale. O godz. 22.00 w kanadyjskim Vancouver rozpocznie się bowiem spotkanie Szwajcarii z Kolumbią pokazywane przez TVP 2 i TVP Sport (komentują Hubert Bugaj i Kazimierz Węgrzyn). Za faworyta uchodzi drużyna z Ameryki Południowej, która potrafiła zremisować z Portugalią. Helweci zmierzą się również z demonami przeszłości. Trzy ostatnie turnieje kończyli właśnie na tej fazie. Największym sukcesem pozostaje zresztą dotarcie do ćwierćfinału. Ostatni awans pamiętają jedynie najstarsi kibice – mowa bowiem o 1954 roku.

TENIS

Iga Świątek coraz niżej w rankingu światowym. Spory awans Huberta Hurkacza

Paweł Wiśniewski

Najpierw problemy zdrowotne Mai Chwalańskiej w 1. rundzie, potem uraz Huberta Hurkacza w 1/8 finału – to krajobraz „po bitwie” na Wimbledonie. Start sześciorga naszych singlistów upłynął pod znakiem pecha i niewykorzystanych szans...

Tytułu w Londynie broniła Iga Świątek, która odpadła już w 3. rundzie. Przegrała z rozstawioną z numerem 29 Alexandrą Ealą z Filipin 6:7(9), 2:6. Polka w pierwszej partii nie wykorzystała dwóch piłek setowych...

Z kolei Maja Chwalańska wystartowała dzięki „dzikiej karcie” od organizatorów. Zapracowała na nią świetną grą we French Open. W Paryżu przeszła drogę eliminacji do finału i nagle znalazła się w najlepszej „30” rankingu.

W 1. rundzie grała ze 164. na liście WTA Mananchayą Sawangkaew z Tajlandii. Pierwszego seta Polka wygrała 6:2, a w drugim prowadziła 5:2 i 40-30, co oznaczało piłkę meczową. W trakcie wymiany pośliznęła się i doznała kontuzji stawu skokowego.

24-latkę z Dąbrowy Górniczej przyznała, że znacznie poważniejsze od tego urazu okazały się skurcze, które dokuczały jej z wyjątkową siłą. Ostatecznie przegrała 6:2, 5:7, 2:6.

Tego samego dnia, w 1. rundzie porażek doznały również Magda Linette i Magdalena Fręch. Obie grały jednak z wyżej notowanymi rywalkami i uległy po zaciętych meczach. Linette przegrała z mistrzynią French Open – Mirrą Andriejewą 5:7, 4:6, a Fręch z inną Rosjanką – Anną Kalinską 6:7(5), 4:6.

– Były szanse – twierdziła Linette. – Szkoda, że ich nie wykorzystałam.

Hubert Hurkacz wystartował w Wimbledonie po dwuletniej przerwie. W 2024 roku na korcie numer 2 doznał kontuzji kolana, która ciągnęła się za nim przez półtora roku.

W minioną niedzielę na tym samym obiekcie nie zdołał dokończyć meczu 1/8 finału z Niemcem Janem-Lennardem Struffem.

Przy stanie 6:3, 7:6(5), 6:7(2), 5:7, 2:4 skreczował z powodu urazu mięśni brzucha.

– Dalsza gra nie była możliwa, ale liczę, że to nic poważnego – stwierdził po meczu. – Potrzeba chwili, aby to zdiagnozować i później obrać terapię – powiedział Hurkacz.

Przykrą niespodzianką była porażka w 2. rundzie Kamila Majchrzaka z niżej notowanym Amerykaninem Zacharym Svajdą 6:2, 2:6, 7:6(5), 4:6, 3:6. Polak przyznał, że rywal go przechytrzył.

– Zwykle ja jestem tym inteligentniejszym na korcie, w tym meczu nie byłam, co mnie w pewien sposób irytowało – zaznaczył.

Rankingowo start w tegorocznym Wimbledonie najmocniej odbije się na Idzie Świątek. Z 2000 punktów za ubiegłoroczny triumf zostanie jej raptem 130 i wypadnie z najlepszej „piątki” listy WTA.

– Nie dbam już o wyniki – mówi stanowczo sześciokrotna mistrzyni wielkoszlemowa. – Byłam na nich tak bardzo skupiona, że trudno było tak dalej funkcjonować. Naprawdę staram się to odpuścić. Nie mam dobrych wyników, więc nie będę ich od siebie oczekiwać, bo one po prostu się nie pojawiają. Nie jestem jeszcze na tym poziomie. Muszę zacząć pracę od początku i spróbować po prostu poprawić swój tenis.

Z końca czołowej „setki” do siódmej „dziesiątki” wskoczy natomiast Hurkacz.

TENIS

Wielki polski facet prowadzi drobną Japonkę do sukcesów. Miliony na stole

Paweł Wiśniewski

W 4. rundzie wielkoszlemowego turnieju tenisowego The Championships Wimbledon, rozgrywanego na kortach trawiastych All England Lawn Tennis and Croquet Club, Japonka Naomi Osaka pokonała liderkę światowego rankingu WTA Białorusinkę Arynę Sabalenkę 6:2, 7:6(2).

Rozstawiona z numerem 14. podopieczna naszego trenera Tomasza Wiktorowskiego po raz pierwszy w karierze zagra w ćwierćfinale Wimbledonu.

Naomi Osaka, była numer 1 światowego tenisa, ma już na koncie cztery tytuły wielkoszlemowe: dwa w Australian Open (2019, 2021) i dwa w US Open (2018, 2020).

Za awans do ćwierćfinału Japonka może liczyć na wypłatę w wysokości

480 000 funtów czyli około 2 400 000 złotych!

– To zasługa tego wielkiego polskiego faceta. Wychwalam Tomasza. To mój najlepszy team wszech czasów – oświadczyła Japonka po wygranej z Aryną Sabalenką.

Naomi Osaka i Tomasz Wiktorowski rozpoczęli współpracę pod koniec lipca 2025 roku, po tym jak Azjatką zakończyła współpracę z Patrickiem Mouratoglou.



Pierwszy wspólny trening Naomi Osaka i Tomasza Wiktorowskiego, były trener Agnieszki Radwańskiej i Igi Świątek, odbyli 28 lipca 2025 roku

Sport

• **Tour de France.** Kolarze będą dziś rywalizować na 4. etapie z Carcassonne do Foix. Transmisja w Eurosporcie 1 od godz. 13.

PIŁKA NOŻNA

Szombierki Bytom już liczą pieniądze za Jakuba Kamińskiego

Rafał Musioł

Jakub Kamiński odszedł z Szombierek w 2015 roku. Teraz jest o krok od kolejnego dużego transferu, który oznaczałby dla tego klubu solidną przyszłość.

W maju Jakub Kamiński został wykupiony przez FC Koeln z VfL Wolfsburg. Kwota, jaką „Kozły” zapłaciły „Wilkom” opiewała na 5,5 miliona euro. Zgodnie z mechanizmem solidarnościowym 5 procent z transferu trafia do klubów, które szkoliły zawodnika w okresie od 12 do 23 roku życia.

W przypadku Kamińskiego znajdują się na tej liście Szombierki Bytom, Lech Poznań i VfL Wolfsburg. Ponieważ

opuścił śląski klub przed ukończeniem 13 roku życia Bytomianom przysługuje 0,25 procent kwoty. W 2022 roku, gdy piłkarz przeniósł się z Lecha do Niemiec za 10 mln euro przysługiwało im więc 25.000 euro (dostali także dużą kwotę uzgodnioną w zapisie przy transferze do Kolejorza). Dwa miesiące temu na definitywnej przeprowadzce z Wolfsburga do Kolonii Szombierki zarobiły kolejne 13.750 euro.

To jednak nie koniec. W kontrakcie Kamińskiego z FC Koeln znajduje się kwota odstępnego w wysokości 20 milionów euro, z której zdaniem niemieckich mediów zamierza skorzystać Benfica Lizbona. Jeśli transfer dojdzie do skutku do Bytomia trafi aż 50.000 euro. ©



Jakub Kamiński jest blisko przenosin do wielkiego klubu

KRÓTKO

Żużel

Toruń blisko play off

Bayersystem GKM Grudziądz przegrał z PRES Grupą Dewolperska Toruń 35:54. Goście zgarnęli też punkt bonusowy. Torunianie awansowali w tabeli na czwarte miejsce, GKM spadł na piątą. **RM/PAP**

Piłka nożna

Mosór w Koronie

Ariel Mosór przenosi się z Rakowa Częstochowa do Korony Kielce. Kontrakt 23-letniego obrońcy został

podpisany do 30 czerwca 2030 roku. **RM**

Piłka nożna

Zrelak jest zdrowy

GKS Katowice poinformował, że Adam Zrelak, który przedwcześnie opuścił boisko w sparingu z Piastem Gliwice, nie doznał jednak kontuzji i jest do dyspozycji trenera Rafała Górkę. To dla szkoleniowca zespołu przygotowującego się do kwalifikacji Ligi Konferencji bardzo dobra wiadomość, bo na tej pozycji wybór ma niewielki. **RM**

PIŁKA NOŻNA

Brunes strzela gole w Rakowie, ale nigdy nie zagrał w kadrze

Jacek Sroka

Grający w Częstochowie kuzyn niesamowitego Erlinga Haalanda kibicuje reprezentacji Norwegii, ale w niej nie gra.

Znakomita postawa Norwegii w mistrzostwach świata za oceanem i wyczyny Erlinga Haalanda sprawiły, że o reprezentacji Wikingów mówią wszyscy, a kibice Rakowa marzą, by Jonatan Braut Brunes kiedyś dorównał swojemu słynnemu kuzynowi i zastanawiają się dla czego popularny „Jony” nie dostał powołania na MŚ.

Haland i Brunes nie tylko są bliskimi kuzynami, ale także równoletkami i wychowankami tego samego klubu Bryne FK. Napastnik Rakowa przebił gracza Manchesteru City i mając niespełna 16-lat zadebiutował w drużynie seniorów tego drugoligowca mającego swoją siedzibę niedaleko Stavanger, ale później



Jonatan Braut Brunes w ostatnim sezonie strzelił dla Rakowa w sumie 26 goli - 16 w lidze i po 5 w PP oraz LK

dużo szybciej rozwijała się kariera gwiazdy obecnego mundialu.

Zawodnik, którego dwie bramki wyeliminowały z MŚ Brazylię, najpierw pokazał się w norweskim Molde zarówno w lidze jak i europejskich pucharach, a później wyjechał za granicę strzelając bramki dla Red Bull Salzburg, błyszcząc w Borussii Dort-

mund i zostając gwiazdą Manchesteru City, w którym gra od 2022 roku.

Brunes, którego siostra również jest piłkarką, w norweskiej ekstraklasie zadebiutował dopiero w 2021 roku, a za granicę wyjechał dwa lata później, lecz nie zdołał podbić ligi belgijskiej i po sezonie spędzonym w Leuven bez żalu został wypożyczony

do Rakowa. W Częstochowie z każdym rokiem spisyuje się coraz lepiej. W pierwszym sezonie strzelił 14 bramek, a w ostatnim aż 26. Tego ostatniego wyczynu gratulował mu sam Haaland pisząc na Instagramie: „Dobra robota. Czas iść dalej”.

Do gry w norweskiej kadrze wciąż mu jednak bardzo daleko. Brunes nigdy jeszcze nie dostał powołania do pierwszej reprezentacji Norwegii, ale biorąc pod uwagę rywali do miejsca w ataku „Wikingów” trudno się temu dziwić. W pierwszej linii Norwegów poza niepodważalną pozycją Haalanda pewne miejsce ma Alexander Sorloth. Napastnik Atletico Madryt mimo 195 cm wzrostu został jednak przesunięty na skrzydło, by nie konkurować z kuzynem Brunesa. Trzecim napastnikiem jest Antonio Nusa z RB Lipsk, a w kadrze na MŚ znalazł się również Strand Larsen z Crystal Palace wchodzący na zmiany.

PIŁKA NOŻNA

W Górniku najlepsi są bramkarze. Jak zastąpić Patrika Hellebranda?

Rafał Musioł

Wicemistrzowie Polski podczas weekendu zmierzli się kontrolnie z austriackimi zespołami. Jeden mecz przegrali, drugi zremisowali.

Górnik przebywa na zgrupowaniu w Bad Haering. W sobotę zespół Michała Gasparika rozegrał dwa sparingi z austriackimi zespołami. Trzecia siła tamtejszej ligi, Red Bull Salzburg, okazał się zdecydowanie lepszy od wicemistrzów Polski. Mocno rotując składem pokonał grających najsilniejszą obecnie jedenastką Zabrze 2:1. Z kolei w spotkaniu z WSG Tirol



Zabrze budują formę na obozie w Austrii w Bad Haering

(9. miejsce w poprzednim sezonie) padł bezbramkowy remis.

- Oba mecze były ciężkie. Było widać, że jesteśmy zmęczeni, a RB ma dużą jakość, ale i tak mogliśmy zagrać lepiej. W drugim spotkaniu po-

ziom rywala był już nieco niższy, nasz zespół trochę lepiej wyglądał, a młodzi chłopcy dali radę - ocenił trener Gasparik. - Widać, że brakuje nam Patrika Hellebranda. Szukamy rozwiązań, próbujemy z Bastieniem Donio i Mi-

chałem Sadilkiem, ale zobaczymy co będzie. Zdecydowanie potrzebujemy więcej jakości, przy czym trzeba pamiętać, że jesteśmy w momencie bardzo ciężkich treningów.

Szkoleniowiec Zabrze był zadowolony z postawy wszystkich bramkarzy.

- Oni z wszystkich formacji wyglądają najlepiej. Schulze mi się podoba i na boisku i z charakteru w szatni, Loska pokazał kilka dobrych interwencji, Pietryga też dał radę.

W niedzielę piłkarze dostali dzień wolnego, a po nim rozpoczną kolejny etap przygotowań do meczu o Superpuchar z Lechem i spotkania w eliminacjach Ligi Mistrzów z Fenerbahce.

- To już będzie normalny mikrocykl, który pozwoli im na odzyskanie świeżości - informuje Gasparik. ©